

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 12 hal., pocztą i na prowincyi 14 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Podwale l. 3. — Ekspedycya zamiejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510.

Telefon Administracyi 637.

## Prenumerata:

zamiejscowa:		miejscewa:	
rocznie . . . . .	40 K	ówlerocznie . . . . .	10— K
półrocznie . . . . .	20 K	miesięczne . . . . .	3-60 K
W Niemczech 4 K 10 h. miesięcznie. Wa wszystkich innych państwach 5 K 50 h. miesięcznie.			

„Przewodnik naukowy i literacki”. dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca ówieroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 3 K — h., drudzy 1 K. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 12 K.

Ceny ogłoszeń (anonów) kupieckich, osób prywatnych i t. p.: Wiersz petitowy 7 łamowy lub jego miejsce 30 hal. tabelaryczny i liczbowy 40 hal.

Nadesłane po 1 kor., kronika 1-50 kor., za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary petitowej. Ogłoszenia władz rządowych: autonomicznych po 30 hal., tabelaryczne i liczbowe po 40 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statutowe Towarzystw asekuracyjnych ubezpieczeniowych i t. p. po 60 hal. za wiersz petitowy 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej” Lwów Podwale l. 3, ogłoszenia kupieckie i osób prywatnych także biuro dzienników H. Buchstaba Lwów, ul Karola Ludwika l. 21.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 maja b. r. najmiłościwiej nadać radcy sekcijnemu w Prezydium Rady Ministrów dr. Alfredowi Wysockiemu tytuł i charakter rady ministerjalnego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 maja b. r. najmiłościwiej nadać dyrektorowi gimnazjum państwowego z polskim językiem wykładowym w Kołomyi Józefowi Skupniewiczowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł rady Rządu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej nadać po raz drugi wojskowy krzyż zasługi trzeciej klasy z dekoracją wojenną i mieczami, w uznaniu mężnego zachowania się wobec nieprzyjaciela, kapitanowi 102 pułku artylerji polnej Eugeniuszowi Dąbrowskiemu; wojskowy krzyż zasługi trzeciej klasy z dekoracją wojenną i mieczami, w uznaniu mężnego zachowania się wobec nieprzyjaciela, porucznikowi 3 pułku ułanów Eugeniuszowi Kownackiemu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 maja b. r. najmiłościwiej nadać srebrny krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności, w uznaniu zna-

komitej służby wobec nieprzyjaciela, werkmistrzowi telegraficznemu Jakóbowi Rumanaowi i kandydatowi na adjunkta telegraficznego Władysławowi Grzybowski, w dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 maja b. r. najmiłościwiej nadać nauczycielce szkoły ludowej w Kimpolungu Waleryi Majeran, w uznaniu szczególnie patriotycznego i ofiarnege zachowania się wobec nieprzyjaciela, złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu waleczności.

Wiceprezydent galic. dyrekcji poczty i telegrafów zamianował adjunkta Teodora Wankę pocztmistrzem w Hluboczku Wielkim.

Wiceprezydent gal. dyrekcji poczty i telegrafów zamianował ekspedyenta Jana Jarosiewicza pocztmistrzem w Zabłotcach koło Brodów.

Wiceprezydent gal. dyrekcji poczty i telegrafów zamianował adjunktkę Hoszowską pocztmistrzynią w Kudryńcach.

Krajowa dyrekcya skarbu zamianowała oficyałów podatkowych: Bolesława Kotziana, Aleksandra Hornickiego, Juliana Jeluka, Władysława Bogdanowicza, Władysława Füllera, Romana Knoblocha, Eugeniusza Czolhana, Romana Lipińskiego, Kazimierza Heinricha, Juliana Eislera, Fryderyka Mialovicha, Stanisława Świątnickiego i Andrzeja Zawadzkiego zarządcami podatkowymi w IX. klasie rangi.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 czerwca 1918.

### Wewnętrzne sprawy Monarchii.

Na wczorajszym posiedzeniu wydziału wykonawczego niemieckich stronnictw narodowych omawiano obszernie obecne położenie polityczne, oraz zastanawiano się nad potrzebą zwołania parlamentu.

Ogólnie przeważało zdanie, że zwołanie parlamentu jest wskazane, jednakże pod warunkiem, iż zapewniona będzie w Izbie poselskiej większość, nie tylko dla konieczności państwowych, ale i dla regularnego funkcjonowania parlamentu w innych sprawach, jako przeciwwaga obstrukcyi czeskiej i południowo-słowiańskiej.

Z naciskiem podniesiono, że narodowe partie niemieckie z całą ofiarnością wytrwać powinny na swem stanowisku w obecnych ciężkich czasach.

Uchwalono zwołać plenarne zgromadzenie Związku narodowych stronnictw niemieckich na dzień 14 czerwca b. r.

Związek czeski ogłasza komunikat, wedle którego pp. Strariski, Kłofacz i Tomasek odbyli wczoraj po południu konferencyę z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Buriąnem.

W czasie tej konferencyi, trwającej około 3 kwadranse, poruszono sprawę zwołania Delegacyi. Posłowie czescy wyrazili życzenie, by Rząd zwołał nie tylko Delegacyę, lecz także i parlament.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Buriąn przychylił się do zapatrywania posłów czeskich odnośnie do potrzeby zwołania obu tych ciał parlamentarnych.

Wedle drugiego komunikatu tegoż Związku, poseł Kłofacz odbył wczoraj konferencyę z kilku posłami polskimi i ukraińskimi. Przedtem odwiedził on także Prezesa Izby posel-

skiej dr. Grossa, aby się u niego poinformować w sprawie zwołania parlamentu.

Z konferencyi tej wynika, że Prezes Izby poselskiej dr. Gross oświadczył się za ponownem podjęciem prac parlamentarnych, nie wie atoli, czy konferencya prezesów klubowych będzie mogła odbyć się w ciągu przyszłego tygodnia, ponieważ zawsze jeszcze są stronnictwa, które nie uważają za wskazane zwołanie Rady Państwa w czasie obecnym. a ponadto zamiary Rządu nie są jeszcze znane.

P. Kłofacz mógł wobec tego stwierdzić, że Czesi są za zwołaniem parlamentu i że Rządowi także na obradach zależeć powinno, aby w obecnych ważnych czasach Sejm węgierski nie był jedynym rzecznikiem interesów Monarchii.

Posłowie czescy domagają się zwołania Rady Państwa nie zrzekając się jednak równocześnie swego opozycyjnego stanowiska ani też prawa stosowania taktyki, jaką w danych stosunkach uważają za wskazaną i za najodpowiedniejszą dla narodu czeskiego.

Koresp. Wilhelm donosi: Od pewnego czasu pojawiają się w dziennikach domiesienią, jakoby się miał ukazać zakaz pojedynków w armii. Jak się *Korespondencya* dowiaduje, nie istnieje zamiar zmiany przepisów o pojedynkach w armii.

W Sejmie węgierskim wygłosił wczoraj hr. Tisza dłuższą mowę, oświadczając się za pogłębieniem i umocnieniem sojuszu Monarchii z państwem niemieckim, zastrzegając naturalnie dla obu Państw, a przede wszystkim dla Węgier zupełną niezawisłość gospodarczą i ekonomiczną.

W tym samym duchu przemawiał prezes gabinetu dr. Wekerle stwierdzając z zadowoleniem, że i hr. Tisza w swem przemówieniu oświadczył się za pogłębieniem sojuszu z Niemcami.

Izba przyjęła następnie przedłożenia podatkowe z poprawkami proponowanymi przez Izbę maguatów, poczem odroczyła się na czas nieoznaczony.

3) Michał Rolle.

## Piotr Jaksza-Bykowski

w życiu i w listach.

(Ciąg dalszy).

W liście z 21 maja skarży się Bykowski na nużące zajęcia biurowe. Dusza jego rwała się w wyższe regiony, a jemu tymczasem każą godzinami liczyć morgi i przęty. Życie w Warszawie stawało się kosztowniejsze: mięso podnosiło się w cenie z 19 na 24 grosze za funt, chleb z 12 na 15, kopa bardzo pięknych raków kosztowała aż dwa ruble, para kurecząt 12 złot. pols., kopa szparagów wielkości — „o jakiej nie marzyliście w Kamieńcu” — złot. pols. 15. Dzisiaj wzdychamy do c-nowych, dla polski-go jednak literata z połowy ubiegłego wieku były już niedostępne, więc i smakosz Bykowski wspomina z nieklamany smutkiem minione dłań bezpowrotnie rozkoszne lata podolskie.

„Co wyżej się powiedziało — pisze — to nas dotyczy, a miasto swoją drogą wre, kipi i żyje, jak może. Kwesytą najwięcej na dobre będącą jest przybycie Słowian, którzy zatrzymali się tu w przejeździe do Moskwy na etnograficzną wystawę. Na cześć ich był dany obiad w Ruskim klubie w b. domu Zamoyskiego; były tam wznoszone różnego toasty i miano mowy. Witał ich senator

Sołowjow, potem byli w teatrze — podróż ich nie zrukuje, bo odbywają ją kosztem rządu; bawili tu godzin 24 i udali się do Moskwy. Zapewne w gazetach przeczytacie szczegóły o tej uroczystości, bo tu z bliższych moich znajomych nikt na niej nie znajdował się. Profesor moskiewskiego Uniwersytetu Draszosow przeprowadza ich od granicy“.

Zgon jednego z podolskich znajomych, wywołuje następujące charakterystyczne wspomnienie:

„Pamiętam, że kiedy jeszcze byłem smarkaczem, mój ojciec zaprosił na egzamin kilku nauczycieli gimnazjum podolskiego, które natenczas było w Winnicy, i dyrektora szkół gubernii podolskiej, Imci księdza Maciejowskiego. Otóż z wielkiem zgorzaniem tego ostatniego i innych, na pytanie z katechizmu:

— Na co cię Bóg stworzył? — odpowiedziałem: — aby umrzeć.

Czy to była bezmyślność smarkacza lub jakiś przedwstęp do wyobrażeń, które się potem z wiekiem ugruntowały i przeszły w przekonanie (nie wiem), ale pomimo to, że za tę odpowiedź dostałem w skórę od ekspijara, mojego nauczyciela, p. Baryczki, nie zmieniłem sposobu zapatrywania się na śmierć“.

A dalej, po wielu osobistych, nie nadających się do druku sprawach, parę ustępów, świadczących o przywiązaniu Bykowskiego do wspomnień podolskich: „Napisz mi, aby starą żytkę dyrektorów zadowolić, co się dzieje z kamienieckim teatrem — a choć to skok wielki (a może i nie bardzo) od teatru do Orłowskiego, co się z nim dzieje? Ucałuj wszystkich znajomych i całą waszą par-

tyjkę wista... jeszcze jedna prośba, a to jeżeli masz duplikaty a może i tryplikaty fotografii jakich znajomych, to mi je przyszliz, bo nie uwierzysz, jak mi jest miła każda rzecz przypominająca Podole“.

O teatrze polskim w Kamieńcu, którego jednym z gorliwych opiekunów był wychowaniec krzemieniecki, człowiek wielkiej kultury, Aleksander hr. Orłowski, właściciel Jarmoliniec na Podolu, nie mógł dr. Antoni J. donieść Bykowskiemu nie wesołego. Wiadomo, że po roku 1863 skazany on został przez rząd na zagładę. Zrazu poleciono spektakl polski poprzedzać stale sztuką rosyjską; później języka polskiego na scenie już nie tolerowano zupełnie, a równocześnie zniknęła z widowni dawniejsza publiczność polska, tak serdecznie interesująca się rodzimą twórczością dramatyczną. Miejsce jej zajęły — panoszące się z rokiem każdym wszzechwładniej — elementy obce, napływowe.

Jak owe spektakle rosyjsko-polskie traktowali nawet rozsądniejsi Rosssyanie, najlepiej wskazuje autentyczna rozmowa z przystawem (poliejnym naczelnikiem cyrkułu). Zapytany, gdzie tak spieszy? odpowiedział:

— Biegnę dać znać panu gubernatorowi, że może już przyjeżdżać do teatru. Sztuka rosyjska już się kończy.

I istotnie, sztukę rosyjską grano zwykle przy pustej niemal sali, publiczność bowiem przybywała dopiero na drugą, polską połowę wieczoru.

Artyści wybitniejsi, Eker, Parznicka i inni, ściągnięci ongi przez dyrektora Bykowskiego na Kresy, rozpięchli się, po upadku tamtejszej sceny polskiej, po świecie. Okłaskiwano ich w Krakowie, Lwowie, Warsza-

wie i Poznaniu. Inni zostali na miejscu, związani tu stosunkami rodzinnymi, albo zbyt nieśmiali, by próbować szczęścia gdzieindziej. Znalśmy jeszcze sympatyczną staruszkę, dawną „charakterystyczną” i „szlachetną matkę”, która spożywając ofiarowane sobie kolejno w rozmaitych domach polskich obiady, chrzącała ją przed śmiercią głodową, chętnie wspominała przebrzmiałe dzieje i figle „pana dyrektora“.

Sufler Borkowski, przeniósłszy się do Krakowa, został tam wydawcą popularnego *Dyabła*; kasyer Tomaszewski siadywał w dalszym ciągu w loży biletowej teatru rosyjskiego, sumiennie obsługując zgłaszających się gości. Zmieniały się „trup” aktorskie, stara gwardya wymierała, a on trwał ciągle na stanowisku, przywiązany do tych murów, w których szczęśliwsza upłynęła mu młodość. Ostatni raz zetknęliśmy się z nim przed niespełna ćwierć wiekiem: opierając się ciężko na lasce, dążył powolnym, zmęczonym krokiem do teatru. Spostrzegłszy dawnego znajomogo, ożywił się, nawiazując bez dłuższego wstępu nie wspomnień do czasów polskiej sceny w Kamieńcu. Widocznie krzepił go one i dodawały bodaj na chwilę otuchy do znoszenia szarego, smutnego życia.

Kamieniecka partya wista musiała być istotnie dobrze dobrana, bo i dr. Aleksander Kremer, aczkolwiek wrócić mu wypadło do rodzinnego Krakowa, często o niej wspomina w listach, nie ukrywając bynajmniej tęsknoty za miłymi wieczorami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Rocznica zgonu Jana Henryka Dąbrowskiego.

Wielkiego nazwiska pamięć obchodzi się dzisiaj, gdziekolwiek biją serca polskie.

Kościuszko wręczając swemu podwładnemu obrączkę z napisem: „Ojczyzna swemu obrońcy!“ — wiedział dobrze, iż owo odznaczenie dostaje się dobrze zasłużonemu. Wtedy Dąbrowski, już nie młokos bynajmniej, owszem w latach pełnej siły, po czterdziestce, był jednym z najwytrawniejszych przywódców i zaufaniem zarówno Naczelnika, jak podwładnych darzony, orężowi polskiemu przysporzył niemało laurów.

Była zaś w Dąbrowskim ta siła żywotna, która nawet nieszczęściu nie daje się ugiąć. Po Maciejowicach nie upadł na duchu. Przedarł się za granice nieszczęśliwej Ojczyzny, pospieszył do Paryża, stanowiąc przed dyrektoryatem zaczął wielkim głosem domagać się, by ratowano Polskę z przemocą moskiewskiej. Nie żądał, aby mu Ojczyznę wywalczono, jeno, by daną była Polakom możliwość wywalczenia jej sobie. Stał się twórcą idei, która odżyła miała za dni naszych, w obecnej wojnie ku spełnieniu tak ważnych zadań.

Dyrektoryat sam do planów Dąbrowskiego nie mógł przyłożyć ręki. Ale zapośredniczył i dzięki jego pośrednictwu propozycję przyjęła Rzeczpospolita cysalpińska. Nie to, że niebotyczne zwalę Alp dzieliły nowe gniazdo polskiego żołnierza od Ojczyzny. On „z ziemi włoskiej do polskiej“ rwał się uformowany po myśli Dąbrowskiego w Legiony polskie.

Okazał się wówczas Dąbrowski znakomitym także organizatorem, a włożył w dzieło swe nie tylko wiedzę fachową i trudy osobiste, lecz także całe swe mienie. Bo mimo, że wychował się wśród obcych i w obczyźnie spędził lata młode, dąsza w nim polska była nawskróś, ze wszystkimi właściwościami polskiego charakteru, do których zawsze należała ofiarnością na cele narodowe.

Był to jeden z najradośniejszych momentów Polski porozbiorowej.

Zdawało się, że cud się isci, że orły białe fruwały do lotu górnego, który wskrzesi Polskę. We wszystkich ziemiach dawnej Rzeczypospolitej zadrzały serca rozkoszą wyczekiwania nowego święta. Utwierdzała je w otusze potęga Napoleona, który już wtedy zmierzał ku szczytom.

Wiadomo, w co obróciły się te wszystkie nadzieje. Na Haiti, na San Domingo wzięli Legiony nietyle nieprzyjaciół Francji, ile jeden z największych wrogów istnienia ludzkiego — zgniła febra.

Mimo wszystko Dąbrowski nie zachwiał się. W Napoleonie szukał zbawcy. Optymizm nie dozwalał mu przewidzieć, że i ta wielkość, mimo oslepiającego blasku, to domek z kart, który od jednego pchnięcia zawali się przedziej, czy później.

W wielkiej tragedii dziejowej r. 1812 odegrał znowu ważną rolę. Walczył zwycię-

sko, gdy wielka armia szła w głąb Rosyi, a potem bohaterko osłaniał jej odwrót pod Berezyną. Bił się jak lew pod Grossbeeren, Lipskiem, pod Hanau.

Po pierwszym pokoju paryskim 1814 przypadł mu smutny obowiązek odprowadzenia (wraz z hr. Wincentym Kraszińskim) wojsk do kraju. Przy urządzeniu Królestwa mianowany senatorem wojewodą, miał sobie powierzoną organizację armii. Na tym posterunku śmierć go dopadła przed stu laty.

W Panteonie narodowym posąg jego stoi w pełnej chwale i pokolenie po pokoleniu składać będzie nadal, jak dotąd, u stóp tego posągu wieńce czci serdecznej.

## Sytuacja wojenna.

Punkt ciężkości niemieckiego nacisku i francuskiej obrony usadowił się obecnie w przestworzu między Soissons a Compiègne.

Tu zgromadził gen. Foch swe rezerwy. Nie poszło mu łatwo. Dopiero piątego i szóstego dnia po wybuchu ofensywy zdołały nadejść. Powód tak spóźnionej przybycia znany. Najważniejsze komunikacje przeciwnik częścią zagarnął, częścią zniszczył. Wojska musiały nakładać niemało drogi, by dotrzeć do celu. Więc i czasu na to straciły wiele.

Komunikat niemiecki podaje jeszcze jeden szczegół niewątpliwie stwierdzony. Rezerwy francuskie odjęte zostały daleko od dzisiejszej widowni położonych części frontu. Przybyły tedy na plac boju znużone. Ponadto owe części frontu, z kąd je zabrano, uległy oczywiście osłabieniu. A to jest rzeczą niebezpieczną, gdy ma się do czynienia z takim nieprzyjacielem, jak Niemcy — z nieprzyjacielem maskującym przedziwnie swoje przygotowania (Francuzi i Anglicy przyznają to sami), lecz natomiast bardzo zręcznie podpatrującym, co dzieje się u nieprzyjaciela. Ztąd owe straszliwe dla wojsk *entente'y* niespodzianki.

Niemcy zawsze wiedzieli, w który punkt mają ugodzić, by najłatwiej i najmniejszym ekspensem sił ludzkich, jako też amunicji „osiągnąć zwycięstwo“. Zu: czy to, że służba ich wywiadowca stoi na wysokości zadania. Wszystkie wogóle czynniki walki działają sprawnie, jak w zegarku — to też suma działania wypada zawsze tak imponująco.

Dzisiejszy komunikat niemiecki wylicza dokładnie, co już dotąd osiągnięto. Wyniki są wprost zdumiewające. Uzyskawszy je, można pozwolić sobie na wypoczynek.

W ostatnich dniach najwięcej zainteresowania budziły ataki armii Boehna w związku z dywizjami armii Hutiera na siły nieprzyjacielskie ściągnięte dla ochrony Compiègne. Tu zarówno względy strategiczne, jak moralne, kierują nieprzyjacielem, który czyni wszelkie możliwe wysiłki, by ów punkt ocalić.

Compiègne, stolica okręgu w departamencie Oise, na lewym brzegu tej rzeki, jest

punktem węzłowym pięciu dróg żelaznych zdążających do Paryża. Ież wspomnień historycznych przyległo do tego miejsca, ulubionej siedziby Marowingów i miejsca zgromadzenia Stanów. Chłodwiga zamek utrzymał się dotąd. Tu Ludwik Pobożny z poduszczenia syna, Lotara, pozbawiony został tronu (833). Tu Dziewica Orleańska (1430) broniąc się przeciw Anglikom, podczas wycieczki schwytała, wpadła w ręce wroga. Ludwik XV. i XVI. i Napoleon W. upiększali Compiègne, znaczne poświęcając na to sumy. W Compiègne osadził Napoleon Karola IV. hiszpańskiego w r. 1808, a w rok później w temże mieście witał narzeczoną, Arcyks. Maryę Ludwikę. Także Napoleon III. otaczał Compiègne czułą troskliwością.

Miasto zresztą niewielkie, zaludnione raczej cieniami przeszłości, niż mieszkańcami, których przed wojną liczyło około 15.000. Ze poza względami praktycznymi mają Francuzi przed oczyma ową omszałą przeszłość Compiègne, jeśli go bronią tak zawzięcie, — to pewna. Wolli też raczej osłabić front flandryjski i front Mozy, byle tutaj skutecznie stawić czoło. Utrata Compiègne zgromadziłaby bezpośrednio Paryżowi. To brama stolicy. Jakże ją wydać na łup nieprzyjacielowi?

A niebezpieczeństwo jest wielkie i bynajmniej nie zażegnane dotąd. Niemcy stanęli na wyżynach Moulir-Sons-Touvent, w odległości ledwie 15 klm. od miasta. Trzymają je pod ogniem dział swych, których moc druzgoczącą wszystko tak dotkliwie odczuł świeżo nieprzyjaciół.

Na południe od Aisny ataki niemieckie skoncentrowały się w okolicy Villers-Coteret. Jestto punkt węzłowy czterech linii kolejowych. Niemcy atakując go, sięgają widocznie po oddalone o 12 klm. Crepy, aby Compiègne ująć w kleszcze także od strony południowej.

Wśród tego zaś rozszerzyło się i ukrzepiło południowe skrzydło armii Boehna i Fritza Belowa na północnym brzegu Marne'y. Tym sposobem operacje pomiędzy Reims a Compiègne zyskały osłonę od południa a zarazem gromadzi się nad Marne'ą siła, która w danej chwili przeprowadzić może szerokim frontem na brzeg południowy.

Walki przybrały w tej stronie wprost monstrualny charakter. Niemcy nacisnęli z całą gwałtownością, a zagrożony nieprzyjaciół ostatnich sił dobył, by nie uleść i nie umożliwić im drogi do stolicy.

Podane poniżej biuletyny uzupełniają obraz obecnej sytuacji.

### Austro-węgierski biuletyn wojenny.

Wiedeń, 5 czerwca. Urzędowo ogłasza się dnia 5 czerwca:

Z wyjątkiem czynności artylerii nie było żadnych znaczniejszych działań bojowych.

Szef sztabu generalnego.

### Niemiecki biuletyn wojenny.

Berlin, 5 czerwca. *Biuro Wolffa* ogłasza: Wielka kwatera główna dnia 5 czerwca:

(Z zachodniego teatru wojny).

Grupa wojsk ks. Ruprechta. Pomysłne wycieczki we Flandryi przyniosły nam jeńców. Na całym froncie utrzymywała się żywa działalność wywiadowca. Walka artylerii odżyła przejściowo.

Grupa niemieckiego Następcy Tronu: Rozszerzając nasze sukcesy na południowym brzegu Aisny odrzuciliśmy nieprzyjaciela na Ambleny-Cutry i wzięliśmy jego stanowiska na północ od Demmyer. Miejsce walki po obu stronach rzeki Curequ. Zresztą położenie niezmiennione.

Porucznik Loewenhardt odniósł 26 zwycięstwo w powietrzu.

Pierwszy generalny kwatermistrz:  
Ludendorff.

## WOJNA.

### Z zachodniego frontu.

Z Paryża telegrafują: Komunikat najwyższej Rady wojennej dono i, że odbyła ona szóste posiedzenie, poświęcone położeniu na froncie. Bada stwierdza, że front wschodni wskutek tego, iż armia rossyjska i naród rossyjski zawiodły, upadł, wobec czego Niemcy zdołali całą swą siłę przerzucić na zachód, aby raz jeszcze spróbować pokonania sojuszników.

Jeżeli się Niemcom w pierwszej chwili udało osiągnąć pewne sukcesy, to sojusznicy wszystko podejmą, by pomódz do zwycięstwa idei wolności narodów nad despotyzmem berlińskim.

### W francuskiej Izbie deputowanych.

Na posiedzeniu Izby deputowanych prezydent ministrów Clémenceau oświadczył, że nie może odpowiedzieć na interpelacje w sprawie położenia wojskowego. W tym względzie wypowiedział się już w komisji wojskowej a ponadto na posiedzeniu publicznem nie więcej powiedzieć nie może.

Prezydent ministrów zwalcza propozycję, aby się Izba ukończyła jako tajny komitet.

Socjalista Cachin, prosił prezydenta ministrów Clémenceau o wyjaśnienia, gdyż idzie tu o dobro ojczyzny.

Clémenceau odpowiedział, że przy końcu 6 dnia bitwy nie może dać oświadczenia co do położenia militarnego. Śledztwo co do odpowiedzialności jest w toku. Mowa nie będzie tak niegrzecznym, by miał wystąpić przeciwko dowódcom, którzy się zasłużyli ojczyźnie. Chwila jest wprawdzie straszna, lecz bohaterscy żołnierze dorobili się zadaniu. Prezes gabinetu wyraża się z uznaniem o dowódcach, a szczególnie o Fochu i Petainie.

53)

CHARLES MÉRONVEL.

## HRABINA HELENA.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Sprawa d'Orgères.

(Ciąg dalszy).

XXII.

Zamek la Varenne, posiadłość barona Raynaud, leży na szerokiej przestrzeni, ciągnącej się pomiędzy Naugis a Monlereau.

Trzy gminy należą do posiadłości. Baron, na wzór sobie równych, potężnych magnatów bankowych, chętnie poświęca dochód z majątku, przedstawiający dla niego marną sumę, na przyjemności polowania.

Pola czterech wielkich folwarków, otaczających park, zamiast uprawy, zasiane są gaikami drzew, przeznaczonych na schronienie dla zwierzyny. A przytem ogromne lasy otaczają posiadłość ze wszystkich stron, od Valjouan do Bréau.

W tej ostatniej gminie, trzy wioski, złożone z domków bez pigtra, z dachem pokrytym słomą, lub starami gontami, toną w okalającej je zieleni.

Zastawmy stół, założony najsmaczniejszemi potrawami przed zgłodziąłym, który tydzień nie miał w ustach, a będziemy mieli słabe pojęcie o pokusach, na jakie są narażeni biedni drwale, lub dzienni najemnicy wobec tego raj, pełnego zwierzyny, któ-

rego wrota są bardziej strzeżone, niż skarby w banku francuskim.

Na końcu najludniejszej z tych wiosek, w pośrodku pola wrzosów, wznosił się w tych czasach prawdziwy szafas węglany, który musiał być postawiony wtedy, gdy karczowano lasy Coutangon, własność jednego z marszałków pierwszego Cesarstwa.

Ta nędzna chatka, pomiędzy chudemi zaroślami i cierniami, które ją na pół przysłaniały przed okiem ludzi dążących drogą z la Chapelle-Gauthier do Monlereau, miała ponury wygląd.

Można powiedzieć, że kontrast tworzyła z wesołemi okolicznymi budowlami, a o zmroku, lub w nocy, przy świetle księżycy, moźnaby ją wziąć za ruinę, zniszczoną przez pożar.

A jednak była zamieszkała.

Służyła za przytułek niebezpiecznej rodzinie włóczęgów, których rzemiosłem było pracować dla kupców drzewa w sąsiednich lasach.

Mieli oni jeszcze drugie, uboczne rzemiosło.

Zajadli kłusownicy, pustoszyli dniem i nocą okoliczne posiadłości.

Wojna na życie i śmierć — dali już tego dowody — toczyła się pomiędzy nimi a strażą leśną, która się ich obawiała.

Chałupka nazywała się la Hutte-aux-Biques.

Mieszkańcy zwali się Rivolard.

Ojciec Sebastyan Rivolard, zabity temu lat piętnaście w bójce z leśnymi z Varenne, pozostawił dwóch synów, Szymona i Jakóba i córkę.

Troje ich się nie pozeniło i mieszkali razem z wdową, kobietą pięćdziesięciu ośmiu do sześćdziesięciu-letnią, z twarzą sowy o krągłych oczach i zakrzywionym nosie.

Rodzina mieściła się, jak mogła, w dwóch norach, stanowiących parter chaty.

Na górze, na strychu, gromadzono zapasy do jedzenia, słomę, drzewo i suchy wrzos, na którym mężczyźni najczęściej sypiali.

Obok kuchni, szopa służyła za pracownię w lesie.

Widać tam było narzędzia potrzebne do wyrobu sabotów.

Ta chata otwarta na wszystkie wiatry, wraz z ośmiu do dziesięciu akrami stepu należała do pewnego rolnika z Danne Marie, który wynajął ją Rivolardom na złość właścicielowi Varenne, za czynszem dziesięciu bażantów, które lokatorowie regularnie mu wypłacali.

Nie trzeba dodawać, że to ich kosztowało tylko parę uncyj prochu.

W chwili, gdy hrabia de Marilles wechodził do kościoła Saint-Philippe du Roule, towarzysz jego pukał do drzwi Rivolardów.

Usłyszał hałas przerzucanych przedmiotów wewnątrz i głos ochryply zawołał:

— Kto tam?

Tomasz pociął drewnianą kłamkę.

Mężczyzna trzydziestokilkoletni, z twarzą okrytą rudą brodą, z szerokim nosem, z błyszczącymi oczami, z szyją jak u byka, siedział przy kominie ubitym z gliny, na którym palił się ogień z trzasek, pozostałych od roboty sabotów.

Pies mieszaniec, podobny do owczarskich, o twardej, czarno-płowej sierści, zamruczał u nóg mężczyzny.

— Spokój, Finaud — rzekł jego pan.

Salka, do której wszedł Tomasz, była czysta i ciekawie umeblowana.

Dwa kółka wyciosane z nieheblowanego drzewa, głębię zajmowały. Kilka naczyń kuchennych wisiło na ścianie, glinianej tak

samo jak komin. Zydle i stół z grubego o ciosany stały na środku.

I natychmiast dwie dubeltówki, w doskonałym stanie, rzuciły się w oko, wiszące obok kamina.

Odgadywało się, że stanowiły one główne źródło zarobku dla rodziny.

Na widok intruza i jego cudzoziemskiego stroju, czł wiek z chaty wydał się mniej zaniepokojony, jak zdziwiony.

Wpatrzył się w przybyłego przenikliwym wzrokiem i zapytał mruklwym tonem:

— Czego sobie życzysz?

— Gdzie jest twój brat, Szymonie? — wyrzekł Tomasz.

Na dźwięk tego głosu drwal pochylił się naprzód i przypatrzył się baczniej nieznanemu.

Oczy jego zdawały się chcieć go przeniknąć.

— Pytam się ciebie, gdzie jest Jakób — powtórzył Tomasz. — Czy mnie nie poznajesz?

Szymon Rivolard podniósł się jednym rzutem i z wybuchem radości:

— Vardon! — zawołał.

— Ech! tak.

— Mój biedny przyjacielu. Myślałem, że nie żyjesz!

— Widzisz, że tak nie jest.

— Taka pogłoska się rozeszła.

— Kiedy?

— Temu siedm lub ośm miesięcy.

— To fałsz... na szczęście.

— Gdyby ciebie poznano w kraju.

— Nie pozostanę tu długo. Co z wami się dzieje?

— Siadaj — rzekł Szymon podsuwając mu zydel i poprawiając ogień na kominie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Wybory w Rumunii.

Przy wczorajszych wyborach do drugiego kolegium Senatu, z 80 mandatów 49 przypadło zwolennikom rządu.

## Z Warszawy.

(Ustąpienie generała Bartha. — W sprawie wojska polskiego. — Rada Stanu. — Fr. Pułaski, kandydatem na Marszałka Rady Stanu. — Ks. Radziwiłł powrócił do Warszawy. — P. W. Feldman. — Strajk drukarski.)

Z Warszawy donoszą:

W kołach dobrze poinformowanych głoszą, że generał Barth, dotychczasowy instruktor wyszkolenia wojska polskiego, ma niebawem opuścić swe stanowisko. Osoba generała Bartha nie była zbyt życzliwie widziana przez sferę głównej kwatery niemieckiej. Zarzucano mu między innymi, że za często solidaryzował się z interesami wojska polskiego. Generał Barth jest generałem sa skim, co wielokrotnie sam podkreślał. Zaznaczyć należy, że JE. Barth był w swym zakresie działania częstokroć bardzo skrupułowany. Większą władzę posiadał szef jego sztabu Helling. Zresztą ostateczne decyzje wydawał szef sztabu generała Beselera, pułkownik Nethe, mał zaufania Ludendorffa.

Na miejsce JE. Bartha ma przyjść wyższa osobistość wojskowa ze sztabu generała Eichhorna.

Wiadomości o usunięciu Rady Regencyjnej od wpływu na decyzje polityczne w sprawach wojska polskiego — co do którego zresztą nie ma widoków, aby doszła do skutku umowa wojskowa — wywołały ogromną depresję wśród żołnierzy polskich. Wśród tych 5 tysięcy znakomicie wyszkolonych żołnierzy polskich w Warszawie, daje się wyraźnie odczuwać pewną beznadziejność sytuacji, osłabiająca energię w tym stopniu, że widać to wyraźnie w szeregach, które zaczynają z dnia na dzień topnieć.

Rada Stanu ma być podobno ostatecznie zwołana w dniu 17 czerwca.

W kołach politycznych zaczyna zwracać uwagę świeżo przybyły tu p. Franciszek Pułaski. Zaczynają w nim upatrywać przyszłego Marszałka Rady Stanu. Pan Pułaski rozwija bardzo energiczną działalność około założenia stronnictwa zachowawczego, opartego jednak na programie szerokiego reform społecznych a zwłaszcza reformy agrarnej w duchu poprawy bytu włościanstwa bezrolnego.

Ks. Maciej Radziwiłł, który swego czasu, jak to już donieśliśmy, z ramienia Rządu polskiego jeździł do Berlina, powrócił do Warszawy po 3-tygodniowym tam pobycie. Na temat informacji, jakie ks. Radziwiłł przywiózł, toczą się obecnie konferencje w kołach politycznych.

Jak nam donoszą z Warszawy, powrócił na stałe pan Wilhelm Feldman, dotychczasowy zastępca kierownika polskiego Biura prasowego w Berlinie oraz redaktor czasopisma *Polnische Blätter*. Ustąpienie pana Feldmana z tego ważnego posterunku polskiego w Berlinie nastąpiło z powodu żądania władz niemieckich, które w sposób prawie oficjalny dały do poznania, że są nie zadowolone z działalności pana Feldmana, za rzekome niezbyt wysokie stanowisko jego względem państwa niemieckiego co miało się przedewszystkiem ujawnić w liście otwartym Feldmana do p. Neumanna, wydanym po zawarciu pokoju brzeskiego. W miejsce pana Feldmana kierownikiem polskiego Biura prasowego w Berlinie został dr. Schmidt.

Strajk drukarski wszedł w ostrą fazę i nie ma na razie zupełnie widoków, żeby zakończył się w najbliższym czasie. W każdym razie tak jak obecnie stosunki się układają wykluczoną jest prawie nadzieja, by strajk został zażegnany przed upływem dwóch tygodni. Natomiast zakończył się strajk dziennikarzy. Między dziennikarzami a właścicielami pism przyszło ostatecznie do porozumienia. Jakiego ono jest rodzaju i na jakich warunkach doszło do tego porozumienia, na razie nie wiadomo. Zaznaczyć trzeba, że mimo strajku drukarskiego wychodziły w Warszawie *Głos Robotniczy* i *Jedność Robotnicza*, organy PPS. prawnicy i lewicy.

## Przejęcie władzy przez Rząd polski.

Czas otrzymał z Warszawy pod datą 27 maja następujące informacje: Rokowania

w sprawie przejścia władzy posuwają się naprzód. Co do szeregu punktów nastąpiło porozumienie pomiędzy władzami polskimi a Mocarstwami centralnymi. Na formalne zaakceptowanie tych punktów przez Wiedeń i Berlin, jak zapewniają członkowie gabinetu Ministrów, czekać nie trzeba będzie długo.

Najszerze kompetencje otrzyma Ministerstwo rolnictwa; znacznie mniejsze Ministerstwo pracy i zdrowia i skarbu. Wyłączone są z rokowań punkty, które władze niemieckie uważają za „Kriegsnotwendigkeiten”. Niektóre z tych właśnie spraw władze niemieckie przekazują wprawdzie Państwu Polskiemu, lecz zastrzegają sobie pewien wpływ.

Co do Ministerstwa spraw wewnętrznych, to sprawa ta przedstawia się według ogłoszonego wczoraj referatu przez p. Mańkowskiego, referenta starszego Min. spr. wew., jak następuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych odróżnia te sprawy administracyjne, które mogą być przejęte natychmiast, bez obejmowania zarządów powiatowych, i które mogą być prowadzone przez biuro centralne ministerstwa, od tych spraw, których załatwienie związane jest z posiadaniem właściwej egzekutywy i przejęciem zarządów powiatowych. Do spraw pierwszych należą: 1) nadawanie obywatelstwa polskiego, 2) zmiany nazwisk, 3) zatwierdzenie darowizn i zapisów na cele publiczne, 4) współdziałanie w mianowaniu i zatwierdzeniu prezydentów oraz burmistrzów, 5) zarząd ubezpieczeniami wzajemnymi, 6) legalizowanie i rejestrowanie towarzystw, stowarzyszeń i związków, 7) statystyka, 8) pozwolenia na wydawanie czasopism, 9) sprawy budowlane i drogowe w zakresie przepisów ogólnych, 10) w drodze wyjątku przygotowanie i prowadzenie list poborowych, 11) pomocnicze urzędy pocztowe. Z pośród tych spraw okazało się w konferencjach z władzami okupacyjnymi, że wymienione pod liczbą 2, 3, 7 i 8 nie będą wątpliwości, pozostałe zaś muszą stać się przedmiotem szczegółowego omówienia w posiedzeniach komisji, a to dla ustalenia stosunku, jaki zachodzić będzie pomiędzy Rządem polskim a władzami okupacyjnymi w zakresie odnośnych czynności.

Co się tyczy przejmowania urzędów powiatowych, ustalono, iż poprzedzić je musi umieszczenie kandydatów na przyszłych kierowników powiatowych w charakterze praktykantów, a potem zastępców w biurach zarządów okupacyjnych. Z obu stron uznano za pożądane, ażeby przekazywanie administracji odbywało się z zachowaniem następujących zasad: 1) nie naruszać jednolitości zarządu powiatowego, 2) unikać dwoistości władzy, 3) zapobiedz możliwemu przeciwstawianiu się władz samorządowych władzom centralnym, 4) zapewnić urzędowi polskiemu stosowną egzekutywę.

Co do tego ostatniego postulatu, należy szukać sposobu wytworzenia zastępczych organizacji policyjnych polskich, zanim nie pozyska się odpowiednio przygotowanej ilości funkcjonariuszów dla stworzenia jednolitej policji państwowej. Wypadnie tutaj uciec się do organizacji milicyjnych w miastach i powiatach z uzależnieniem ich atoli od władz centralnych.

Sprawy reemigracji, aprowizacji i rekwiizycji są przedmiotem osobnych wniosków, co do których porozumienie odbywa się niezależnie od narad w przedmiocie przekazania administracji. — Przed ostatecznym przekazaniem administracji, zarządzone zostaną w okupacji niemieckiej wybory do sejmików powiatowych na podstawie ogłoszonego już przez władze niemieckie statutu. Podobnie w najbliższej przyszłości odbyć się mają wybory w małych miastach okupacji austriackiej, jak również zapewne w tych miastach, gdzie Rady miejskie zostały rozwiązane.

Przejście administracji politycznej odbędzie się w każdym razie z zachowaniem obecnych ustrojów zarządów powiatowych w obu okupacjach. Jednakże Rząd dążyć będzie do możliwego zbliżenia typów zarządu w obu okupacjach, jak również wprowadzać je z początku, o ile można jak najprędzej na drogę, prowadzącą do tego ustroju, który uważa za właściwy dla kraju.

Nowy ustrój oparty będzie na istnieniu 3 ch instancji administracyjnych (gmina, powiat, województwo), oraz na istnieniu 2 ch stopni samorządu: gmina miejska i wiejska, oraz sejmik wojewódzki. Najważniejszą reformą jest utworzenie rad gminnych. opartych na wyborach powszechnych. Projekt odnośny został już przez Radę ministrów przyjęty.

## Oświadczenie Skoropadskiego.

*Reichpost* zamieszcza rozmowę swego współpracownika w Kijowie z hetmanem Skoropadskim, który powiedział: Zdaje mi się, że drogi naszej polityki są wyraźnie wykre-

ślone położeniem naszego kraju i jego potrzebami.

Dla Ukrainy niema nic innego, jak tylko najcisłejsze złączenie się z Mocarstwami centralnymi, z którymi mogą zespolić nas płodne stosunki gospodarcze, tem bardziej, że Państwa wspomniane pod względem politycznym nie posiadają interesów, których nie dłoby się pogodzić z naszymi na korzyść stron obu. Z wdzięcznością też uznaję poparcie, jakiego używają nam przedstawiciele Austro-Węgier i Niemiec.

Przedemną zarysowuje się wielki, wzniósł cel niepodległości Ukrainy. Na to potrzeba konsolidacji finansowej i państwowej, wychowania naszego ludu i własnej siły zbrojnej.

Jak daleko zakreślono granice naszego państwa, nie jest jeszcze postanowione, ale można poznać, że posiada ono wielką siłę przyciągającą.

Minister spraw zagranicznych Doroszenko codziennie przyjmuje deputacje z obszarów nadgranicznych, pragnących połączenia z Ukrainą. Kozacy dońscy i kubańscy chcą zespolić się z nami, drogocenne zagłębie donieckie z niezmiernymi swymi skarbnami węgla przez to będzie dla nas rozporządzalne, co stanowi porękę naszej zdolności rozwojowej w dziedzinie gospodarczej i naszej samodzielnosci.

Ale trzeba nam też złączenia Krymu z nami. Bez Krymu nie byłibyśmy zdolni do życia. Czarne morze jest dla Ukrainy jedynym wyjściem na wielkie gościnie światowe obrotów morskich. Trzeba nam floty dla naszego handlu i naszego stanowiska państwowego, na to zaś musimy mieć dobre przystanie, które znajdziemy tylko na Krymie. Bez tego pozostaniemy torsem, dla którego zamknięte są tężnice. Tego nie mogą chcieć przyjaciele Ukrainy.

Samodzielnosc nasza wymaga także wydostania się z teraźniejszego zamętu finansowego. Dzisiaj kraj zalany jest pieniędzmi papierowymi. Przez to ceny podskakują do niebezpieczności. Tu trzeba wprowadzić ład. Interesy naszej waluty schodzą się z interesami rozumnego i sprawiedliwego rozwiązania sprawy ziemi. Chcemy dać chłopom ziemię z olbrzymich latyfundiów w kraju, a tem samem założyć zdrowy, zachowawczy stan włościański, ale ma on tę ziemię nabyć za umiarkowaną cenę od państwa, które weźmie ją od wielkiej własności za sprawiedliwym wynagrodzeniem.

Następnie Skoropadski zastrzegł się przeciw różnym podejrzeniom, które nawet pod względem politycznym pomawiają go o skłonności dla dawnej carskiej Rosji, i powiedział: Boli mnie to, że te zarzuty, które przypisują mi rolę niehonorową i zawstydzającą, znalazły wypowiedzenie i wiarę nawet wśród inteligencji Ukraińców austriackich. Jaki jest powód takiego stanowiska? O ile wiem, Ukraińcy austriacy nie są socyalistami, obstają oni tak samo przy zasadzie poszanowania własności i ładu obywatelskiego, jak ja, i nie mają w swym programie konfiskaty gruntów i eksperymentów bolszewickich.

Proszę przyznać mi zaszczyt szanowania tych samych prawideł umiarkowania i sprawiedliwości, któr są uważane w Austrii za rzecz nie do obalenia, ugruntowania państwa na tych samych podwalinach ładu prawnego, które stanowią dumę i bezpieczeństwa kultury zachodniej.

Proszę dać mi czas na pokazanie w praktycznej robocie, czego chcę i co potrafię. Z sąsiadką naszą Rosją pragnę stosunku pokojowego i możliwego istnienia obok siebie, tak, jak tego szukać będą zawsze dwa niezawisłe państwa, złączone z sobą długimi wspólnymi granicami i wieloma stosunkami przyrodzonymi, o ile nie prowadzą z sobą wojny. Tylko tyle. Nikt inny na mojem miejscu, kto szczerze pragnie niepodległości Ukrainy, nie mógłby myśleć inaczej.

Ręka w rękę z odbudową państwa ma postępować pielęgnowanie szkolnictwa ludowego. Mam w planie wskrzeszenie dawnej ukraińskiej organizacji kozackiej i chcę z tem połączyć także szkolnictwo.

Że chcę utworzenia mojej ukraińskiej siły zbrojnej, która ma być dla państwa ręką jego nienaruszalności i wolności, tego na końcu czwartego roku wojny chyba nikt mi nie weźmie za złe. Wiele jest przed nami, ale ciężkie rzeczy już pokonał i zwyciężyliśmy, tak, że możemy żywić nadzieję, iż będziemy dość silni, by móc dokonać silnego państwowego ufundowania Ukrainy.

## KRONIKA.

Lwów, 6 czerwca 1918.

### Kalendarz.

Piątek (7 czerwca):  
Ur. Serca Jezus. — 25. Obr. bł. św. Joana. — Wisława bł.

Ofamy się — powiedział minister — lecz nigdy się nie poddamy. Obecnie idzie o współdziałanie wszystkich. Sprzymierzeńcy nasi zdecydowani są prowadzić wojnę aż do końca. Jeżeli rządy i ludność staną na wysokości sytuacji, wówczas zwycięstwo będzie nasze.

Jeżeli nie spełniłem swego obowiązku, proszę mię spędzić z tego miejsca, jeżeli jednak posiadam nadal zaufanie panów, pozwólcie mi panowie dokonać dzieła rozpoczętego przez żołnierzy, poległych na polu bitwy.

W końcu postawił Clémenceau kwestję zaufania. Izba uchwaliła, w myśl życzeń rządu, 377 głosami przeciw 110 odroczenie debaty nad interpelacyami na czas nieograniczony.

## Sukcesy łodzi podwodnych.

Z Berlina telegrafują: W obszarze zamkniętym dookoła Anglii zatopiliśmy 12.000 tonn reg. brutto.

## Zatopienie angielskiego kontrtorpedowca.

Admiralicya angielska donosi: Dnia 31 maja brytyjski kontrtorpedowiec zatonął wskutek zderzenia. Są nieznaczne szkody.

## Amerykańska flota.

Urząd budowy okrętów donosi, że w maju zbudowano 43 pancerników stalowych i jeden okręt drewniany łącznej pojemności 268.551 tonn.

## Z walk napowietrznych.

Z Terszelingu telegrafują, że onegdaj przyszło w pobliżu wybrzeża do walki hydroplanów, w której wzięło udział 7 jednostek bojowych niemieckich i 5 angielskich. Jeden hydroplan niemiecki wpadł w wodę i zajął się, jeden hydroplan angielski musiał się spuścić i wylądował pod Wllesland.

Podług późniejszej depezy, załoga hydroplanu niemieckiego, który spadł w wodę, została przez załogę innych hydroplanów uratowana.

## Komunikat turecki.

Front palestyński: Ożywiony ogień artylerji i wschodnim brzegu Jordanu. Wysłane nieprzyjacielskie patrole kawaleryjskie zostały odpędzone. Ruchy nieprzyjacielskie ostrzeliwała ze skutkiem turecka artylerja.

Na innych frontach położenie niezmienione.

## O wymianę jeńców.

Delegacya angielska, która miała się zjechać w Hadze z niemiecką w sprawie jeńców wojennych, znajduje się, jak przypuszczają, w drodze na okręcie.

## Niemcy a Finlandya

Wedle doniesienia *Berliner Tagblattu*, Sejm fiński ratyfikował wczoraj w trzecim czytaniu układ pokojowy, zawarty między Finlandyą a Niemcami.

## Z Syberji.

Z Syberji donoszą, że monarchicznie usposobieni generałowie Dutow, Siemionow, Poliwanow i Chorwat organizują wojska przeciwko czerwonym gwardyom, które się coraz bardziej cofają na zachód i na północ.

## Odzew do Irlandczyków.

Lord-porucznik i generał-gubernator Irlandji wydali proklamacyę, w której proponują, by Irlandya dobrowolnie dała pewną ilość mężczyzn w umiarkowanym stosunku do reszty państwa, a mianowicie do 1 października 50 000 żołnierzy, aby uzupełnić dywizje irlandzkie w polu, a następnie comiesięcznie 2000—3000 rekrutów, aby liczbę tych dywizji utrzymać na jednym poziomie.

Potrzeby gospod. rstw rolnych i organizacji zajmujących się sprawą środków żywności, nie mają być narazone.

Rząd liczy na to, że wielka liczba młodych ludzi po miastach zgłosi się, celem dostarczenia potrzebnego kontyngentu.

Proklamacya wyznacza granicę wieku od 18 do 27 roku życia; starsi ochotnicy otrzymają wynagrodzenie w przyznaniu im ziemi.

Rekrutacyę przeprowadzą władze cywilne.

Wschód słońca o godzinie 3:54 rano, zachód 8:08 wieczorem.

Temperatura o godzinie 12 w południe +12 Cel.

— **Wystawa sztuki współczesnej w sali Giełdy przy ul. Akademickiej 17, otwarta jest codziennie od godziny 10 do 1 i od 4 do 7 wieczorem. Wstęp 1 K.**

— **Na kolonie wakacyjne.** Ministerstwo obrony krajowej odstępnie Zjedn. Komitetowi Dzieci „na wieś“ za wynagrodzeniem baraki wojskowe ruchome na pomieszczenie dzieci na letniskach (jednakże w wypadkach uwzględnienia godnych daje pewną ilość baraków bezpłatnie do dyspozycji).

— **Dzieci na wieś.** W sobotę dnia 8 czerwca o godz. 6 wieczorem odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej zebranie przyjaciół młodzieży, w sprawie przedsiębiorstw na rzecz Zjedn. Komitetu „Dzieci na wieś“, a to na placu powystawowym w niedzielę 9 b. m., w Kasynie i Kole literacko-artystycznym w sobotę 15 b. m. i poranku w teatrze miejskim w niedzielę 16 b. m.

— **Zgłaszanie żelaza** zarządziło Ministerstwo handlu (Generalny Komisariat dla gospodarki przejściowej i wojennej) od 1 czerwca br. na nowych drukach, których dostarczy Izba handlowa.

— **Udział społeczeństwa w akcji „Dzieci na wieś“.** Z radością podnieść należy fakt, że apel Zjedn. Komitetu „Dzieci na wieś“ przyjęty został przez społeczeństwo z prawdziwym zrozumieniem i gotowością do ofiar. Prócz znacznych darów pieniężnych i drobnych a licznych ofiar, które zliczyćby trudno, wpłynęła już do komitetu cała szereg zgłoszeń przyjęła dzieci pojedynczo do rodzin bezpłatnie na całe wakacje. Gościąc taką dzieciom w swoim domu ofiarowali: P. Strzelbicki, właściciel dóbr w powiecie kołomyjskim, p. Walerjan Włodkowski, zarządca lasów w Hłowie p. Brzozdowice, p. Ernestyna Misiowa na Zofiówe, p. Jadwiga Liliogowa na leśniczówce w Kołdzianach, p. Kajetan Nikosiewicz w Tłumaczu, p. Michał Wolanin w Czerecach p. Sieniawa. O zobowiązaniach całych kolonij doniesiemy osobno.

— **Wystawa „Starych rycin“** urządzona w Ossolineum na dochód zakładu Dzieciątka Jezus, a ciesząca się wielkim powodzeniem w kołach zbieraczy i znawców, zostanie zamknięta 10 b. m. Należy więc spieszyć się z obejrzeniem tej interesującej wystawy.

— **W Zakładzie naukowym SS. Nazaretanek, ul. Unii Lubelskiej 1. 9,** egzaminy prywatne odbędą się 10 czerwca b. r., a wstępne 17 i 18 od godziny 8 rano.

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od 4—6 po południu.

— **Wszystkie organizacje urzędników prywatnych** zwołują na dzień 10 b. m. o godzinie 6 wieczorem zgromadzenie urzędników i urzędników prywatnych do sali ratuszowej, aby wypowiedzieć się o potrzebach swych w stosunku do panującej obecnie drożyzny najkonieczniejszych artykułów, jakoteż o środkach zaradczych i pomocy.

— **W Polskim Tow. Politechnicznym** odbył się wczoraj odczyt na temat: „Ewolucja form konstrukcyjnych w budowie turbin wodnych jako skutek wzajemnych wpływów teorii i praktyki“. Odczyt wygłosił dr. Witold Aulich. Prelegent wyszedł z założenia, że wszelki postęp w jakiegokolwiek dziedzinie zawdzięcza się tym samym czynnikom, między którymi wybitną rolę gra skrzyżowanie. Na tak ogólnym tle wykazał mowca, że dzisiejszy stan budownictwa turbin wodnych jest typowym wynikiem krzyżowania wzajemnych wpływów niemieckiej teorii i amerykańskiej praktyki.

Na szeregu obrazów świetlnych przedstawił prelegent ewolucję kół turbinowych i zakończył swój wykład zdaniem, że konstrukcja maszyn jest wynikiem ugrutowanego na doświadczeniach zrozumienia procesu odbywającego się w maszynie, teoria zaś jest sprawdzianem dobroci konstrukcji i to jest głównym jej i zaszczytnym zadaniem. Po odczycie wywiązała się ożywiona dyskusja.

— **O początkach Lwowa,** interesującą prelekcję wygłosił dr. Aleksander Czołowski, archiwaryusz miejski w Kole T. S. L. im. Bartosza Głowackiego ul. Piaskowa 11, w sobotę 8 czerwca b. r. o godzinie 7 wieczorem. Wstęp wolny.

— **O zdrowie młodzieży.** Notując każdy szczegół akcji na rzecz wysiłki dzieci na letniska, można stwierdzić, że zainteresowanie się tą tak doniosłą sprawą objęło wszystkie sfery naszego miasta. Jeszcze w styczniu b. r. różne komitety rozpoczęły prace przygotowawcze, starając się całą akcją spopularyzować i wyszukać chętnych do pracy obywatelskiej. Zaledwie ziemia wydała pierwszą zieloną trawę, zapowiedź wiosny, potworzyły się nowe komitety, zaczęto poruszać nowe myśli i projekty, wszystko na rzecz zagrożonego zdrowia przyszłego pokolenia.

Wczoraj po południu w mieszkaniu p. prezydentowej Józefowej Neumannowej odbyło się posiedzenie komitetu „Dzieci na wieś“. Zebraniu, złożonemu z kilkudziesięciu pań i panów, przewodniczył prezydent dr. Dembowski.

Inspektor szkolny p. Paczosa podał do wiadomości, że ścisłe obliczenia wykazały, iż koszt jednodniowego utrzymania 100 dzieci wynosiłby 32.150 kor. bez kosztów administracyjnych, czyli razem z temi kosztami około 36.000 kor. Wypadałoby więc na dziecko dziennie 12 kor. — podczas gdy fundusz zakładu im. Cesarza Karola przeznacza na dziecko wysyłane na wieś 10 kor. tygodniowo. Wobec tego okazuje się potrzeba poczynienia ścisłych obliczeń, zorganizowania całej sprawy i postarania się o znaczną subwencję od Rządu. Sprawa ta omówiona zostanie na zebraniu, zwołanym na sobotę godz. 6 wieczorem do sali ratuszowej.

Następnie omawiały panie bardzo obszernie sprawy przedsiębiorstw, które w najbliższym czasie urządzone zostaną na zebranie funduszy na wysyłkę dzieci na wieś.

W niedzielę, dnia 9 b. m. odbędzie się festyn, w sobotę 15 b. m. wielki raut w salach Kasyna i Koła lit.-art., a w niedzielę 16 b. m. poranek w teatrze.

W dalszym ciągu omówiono szczegółowo festyn na pl. Powystawowym. Komitet prosi o nadsyłanie fantów na ręce p. Lilienowej, ul. Sykstyńska 1. 23. Nawet najmniejszy dar będzie z wdzięcznością przyjęty celem zasilenia t. zw. kosztów szczęścia.

— **Na rzecz Komitetu Opieki nad żołnierzem Polakiem** złożono w dalszym ciągu następujące datki: Kółko dziewcząt polskich „Bojówka“ 10 kor. N. N. 50 k. Wiśniowska 50 k. Neuhof Stefan 50 k. Cisek Michał 14 k. Lanckoroński 40 k. Garnowski Stanisław 3 k. Łącki Adam 20 k. Korystyński 20 k. Frajs 10 k. VI. klasa gimn. IV 30 k. Frankowski Józef 20 k. Z listy Jana Szozdy 152 k. Ks. Sapieżyna Eustachowa 200 kor. Ałocki Franciszek 100 k. Ks. Szymd Gerard 30 k. Szychowski Józef 20 k. Momocki Kazimierz 40 k. Hohendorf Jerzy 20 k. Szygalski Leonard 20 kor. Pomiankowski Zygmunt 20 k. Stanek Wilhelm 20 k. Matyszek Jerzy 50 k. Bichanowa Marya 40 k. Ks. proboszcz Werodyński 30 k. Wildmann Leon 20 k. Zarembyna Antonina 10 k. Zarembianka Marya 15 k. Ks. Zaremba Michał 15 k. Dulebowski Janek i Adaś 6 k. Wojakowska Stefania 10 k. Dąbrowska Marya 2 k. Semenowicz Irena 20 k. Schuppik 50 hal. Malinowska Olga 50 hal. Malinowska Paulina 1 k. Rapak 50 h. Malinowski Antoni 1 kor. Malinowska Dorota 50 hal. Malinowska Marya 50 hal. Podlaska Luna 50 hal. Szczupłakiewicz Stanisław 10 k. Freymann Gabriel 20 k. Urząd podatkowy w Brzeżanach 100 kor. Zebrano dnia 12 marca 1918 w Brzeżanach 153 k. Kółko dramatyczne w Brzeżanach 100 k. Szozda Jan 40 k. Papara Aleksander z Biatatycz 500 k. Redakcja *Kuryera Lwowskiego* (ze składek) 2000 Pilatowa Stanisława 4 k. Hr. Bielska Laura (dochód ze sklepu) 1000 k. Kępczowa Stefania 100 k. Białowas Włodzimierz 10 kor. Kułakowski Adam 3 kor. Dobrzański Antoni 10 kor.

— **„Monte Carlo“ na pl. Solskich.** Od szeregu lat na placu Solskich za gmachem teatralnym zbierają się tzw. niebieskie ptaki, które trudnią się pokątnym handlem, kupowaniem kradzionych rzeczy, najrozmaitszymi pośrednictwami i t. d. Pl. Solskich jest jakby wielką kawiarnią na wolnym powietrzu, można tu dostać gorącej „kawy“, zacerpnąć najnowszych wiadomości aktualnych, tutaj reguluje się ceny pewnych artykułów, tu wreszcie spotykają się znajomi, swobodnie gawędząc o bieżących kwestjach. Zwłaszcza w dniu pogodnym panuje tu gwar i ruch, plac roi się od mrowia ludzi, co chwila słychać nawoływania, sprzeczki i targi.

Momentem pociągającym wiele osób na plac Solskich jest możliwość uczestnictwa w grze w kości z t. zw. „kapeluszem“. Niezbędnym sprzętem „kawiarni“ na wolnym powietrzu jest duża wysoka paka, na której węglem lub kredą oznaczonych jest sześć pól. Na każdym z nich pięciu uczestników gry stawia pewne kwoty, szóste pole zaś przeznaczone jest dla „bankiera“. Kostka liczbowa, którą tzw. bankier wyrzuca z kapelusza i równocześnie nim ją nakrywa, rozstrzyga o grze. Odsłonięcie kapelusza i wywoływanie wygrywających pól odbywa się bardzo uroczyście. Wysokość stawki decyduje o zainteresowaniu się licznego grona widzów, którzy w pewnych wypadkach czynią między sobą zakłady i dzielą się na stronnictwa. Bardzo często wskutek różnicy zapatrywań poszczególnych graczy na sposób gry powstają głośnie mniej lub więcej gwałtowne sprzeczki, a nawet bójkę.

Wczoraj wieczorem podczas gry na pl. Solskich panowało bardzo wielkie ożywienie. Tymczasem komisarz policji p. Kwiatkowski z silnym oddziałem policji wkroczył z nieznaczną na plac i zamknął graczy pierścieniem żołnierzy policyjnych. Wśród grających wybuchła nagle panika. Trzask rozbijanych w zgiełku pak łączył się z nieopisanym krzykiem mrowia osób, zaskoczonych nagłym pojawieniem się policji. Po wylegitymowaniu osób zamknię-

tych pierścieniem żołnierzy, aresztowano kilkanaście podejrzanych i poszukiwanych osobników i odstawiono na inspekcję policji.

Tego wieczoru kasyno pod gołym niebem było zamknięte; strach padł na bankierów, krupierów i graczy.

— **Jednodniowy spis ludności,** ma być sporządzony, jak już donieśliśmy, według stanu z dnia 5 b. m. Spisem objęte mają być wszystkie osoby stale zamieszkałe w Lwowie, chociażby były czasowo nieobecne.

Nie należy spisywać osób obecnych czasowo, które przybyły do Lwowa na pobyt chwilkowy.

Należy wypełnić kartę oznajmienia lokator zwrócić ma gospodarzowi domu najpóźniej do jutra t. j. 7 b. m.

— **Policja polowa** rozpoczęła dzisiaj służbę na ulicach miasta. Na skutek zarządzenia komendy miasta wysłano dzisiaj przed południem silne parole wojskowe, złożone z żołnierzy i podoficerów pod kierunkiem oficerów. Około 800 ludzi rozdzielono na kilkadziesiąt patroli, które u wszystkich napotkanych na ulicach wojskowych kontrolowały z największą sumiennością papiery legitymacyjne.

Celem ułatwienia pracy organom kontrolnym włączy wojskowe wydały zarządzenie, by między godz 10 a 12 przed południem żołnierze porozmieszczeni w różnych oddziałach stacjonowanych we Lwowie, absolutnie nie opuszczali koszar. Kto wyszedł w tym czasie na ulicę nie wiedział temsamem o zakazie i opuszczeniu koszar i musiał szczegółowo usprawiedliwiać się.

O nagłym niespodziewanym zarządzeniu władz wojskowych nie dowiedzieli się też różni niebezpieczni dezertjerzy-włamywacze i w ten sposób wielu z nich dostało się w ręce patroli.

Dzisiejsza przedpołudniowa obława wydała ogółem bardzo dobre wyniki, a kierowali nią przy pomocy kilkudziesięciu oficerów komendant oddziału wojskowej policji podpułkownik Nestarowitsch i tymczasowy komendant policji polowej podpułkownik Valentić.

— **Echa morderstwa przy ul. Kopernika.** Pod przewodnictwem rady wyższego sądu krajowego p. Kosteckiego odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciw Stanisławie Kosteckiej, 22-letniej zarobniczy kolejowej i 42 letniej Maryi Angelo samarytance z Zagrzebia, oskarżonym o współudział w morderstwie, popełnionem przy ul. Kopernika 1. 42 na małżeństwie Freundlichów. Kostecka i Angelo oskarżone były o dawanie pomocy sprawcom mordu i ich przechowywanie w swoich mieszkaniach.

Na rozprawę sądową sprowadzono również wszystkich trzech sprawców morderstwa, którzy w charakterze świadków zeznawali w kwestjach odnoszących się do skarżonych. W szeregowości Kostecka była obecna przy projektowaniu morderstwa, potem zaś podawała jednemu ze sprawców wodę do umycia skrawionych rąk i przechowywała przedmioty, pochodzące z rabunku. Samarytanta Angelo ukryła w swym mieszkaniu drugiego znow sprawcę mordu i wobec policji twierdziła, że w mieszkaniu niema nikogo.

Po przeprowadzonej rozprawie przewodniczący ogłosił wyrok skazujący Kostecką na trzy i pół roku ciężkiego więzienia obostrzonego postem co 14 dni, ciemnicą i twardym lożem przez 48 godzin na początku każdego kwartału w dniu 19 odnośnego miesiąca, Angelo zaś na 10 miesięcy ciężkiego więzienia z temi samymi obostrzeniami.

— **Złodzieje kolejowi** zawiedli się gorzko. *Głos Narodu* pisze: Krajowy Urząd gospodarczy, pod którego patronatem tworzą się w kraju znakomite prosperujące włościainskie spółki dla zbytu jaj, zamówił dla tychże spółek kilka tysięcy jaj porcelanowych, używanych przez hodowców do podkładania w gniazdach kur, aby się lepiej nosły i składały jaja w jednym miejscu. Wyrobem tych sztucznych jaj trudni się pewna firma w Górnej Austrii, która w tych dniach wysłała pod adresem Krajowego Urzędu gospodarczego do Krakowa dwie skrzynie, których zawartość oznaczona była terminem fachowym „Nesteier“. Złodzieje kolejowi, nie obznajomieni z arkanami hodowli drobiu, nie zrozumieli tej nazwy i snadź w przekonaniu, że zdobywają jaja prawdziwe, postarali się o „zniknięcie“ skrzyń w drodze. Szkoda jest znaczna, bo wynosi przeszło tysiąc koron. Ale jak gorzkie musiało być rozczarowanie złodziei, obliźniętych się na myśl o jajeczniczy, gdy przekonali się, że śliczne jajka nie są produktem kur, lecz tylko nędznym surogatem.

## Kronika prowincjonalna.

§ Stanisława wowska filia Banku krajowego. W dniu 2 bm. odbyło się uroczyste otwarcie filii Banku krajowego w Stanisławowie przy bardzo licznych udziale reprezentantów władz miejscowych i autonomicznych, dyrekcji kolei państwowych, miejscowych zakładów kredytowych, lokalnego obywatelstwa oraz przedstawicieli zawodów wolnych, przemysłu, handlu i rękodzieła.

Aktu poświęcenia dokonali rzym.-kat. ks. prałat Piaskiewicz i gr. kat. ks. mitrat Gozdziejowski, którzy w bardzo gorących i podniosłych słowach dali wyraz radości z powodu założenia w Stanisławowie odramienniej instytucji Banku krajowego, mającej tem większe znaczenie w powiecie, tak bardzo zniszczonym wojną.

Dyrektor centralnego zakładu dr. Michałski podziękował zebrany za tak liczny udział w akcie otwarcia, dopatrując się w tem dobrej wróżby dla przyszłego rozwoju nowego Zakładu. Zaznaczył, że od dawna, bo jeszcze w r. 1912 uchwaliła dyrekcja i Rada nadzorcza założenie filii w Stanisławowie i jedynie wojna przeszkodziła wcześniejszemu wprowadzeniu w czyn tego zamiaru. Bank krajowy, rozporządzający dzisiaj własnymi kapitałami w kwocie blisko 50 milionów koron, po dokonanym w zeszłym miesiącu powiększeniu kapitału zakładowego o 10 milionów, koron i zawiadujący powierzonymi mu kapitałami obywateli z górą 500 milionów, wszędzie tam, w Galicji czy w Królestwie Polskiem, gdzie ma zakłady filialne, jedna sobie szybko zaufanie i rozwija pożyteczną dla ludności działalność. Jeden wśród wszystkich banków, nieobliczony na zysk — pracuje pod kontrolą publiczną: Sejmku krajowego.

Ażeby jednak zadanie swoje mogła filia w nowej także miejscowości całkowicie spełnić, potrzebuje poparcia ludności miejscowej i okolicznej, o co też mowca w swem pięknie i podniosłym przemówieniu serdecznie prosił zebranych. W końcu złożył dyrektor p. Michałski imieniem dyrekcji Banku krajowego na ręce prezydenta miasta p. Nimhina, większą kwotę na rzecz miejscowych ubogich miasta. Kierownictwo nowej filii powierzono dr. Józefowi Drzewickiemu.

Cała uroczystość wypadła okazale i poważnie. Nowej instytucji życzymy rozwoju jak najpomysłniejszego.

## Kronika zagraniczna.

\* **Hesperya duńska.** Z Kopenhagi piszą: Zastępca przewodniczącego w najwyższej radzie podatkowej duńskiej, p. J. Bang, wypowiedział odczyt, ilustrujący napływ złota do Danii w r. 1916. Okazuje się, że kraj ten, liczący trzy miliony mieszkańców, posiadał w roku 1916 aż 500 milionów, z których 460 posiadało od 1—5 milionów majątku, 32 od 5—10 mil., 7 od 10—20 mil., a jeden przeszło 20 mil. koron. Spekulacja giełdowa odgrywała olbrzymią rolę przy wzbogacaniu się. O jej rozmiarach daje wyobrażenie cyfra 200 tysięcy milionów koron, uzyskanych w 1916 r. z giełdowych operacji. Agrarysze i chłopi opływają w gotówkę. Ich dochody wzrosły w trójnasób i więcej. Rybacy prości, którzy przed wojną zarabiali po 900 koron rocznie, z łatwością obecnie mają po 3.500 kor. P. zeciętny dochód roczny sklepikarza, kupca, w mniejszym stylu, wynosił 11.800 kor. i to według list podatkowych! Zbiorowy majątek narodowy wzrósł do 3 miliardów 100 milionów. Znaczy to, że w razie równego jego podziału między wszystkich mieszkańców kraju, każda rodzina miałaby rocznego dochodu 4000 kor.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Nowy dramat M. Maeterlincka.** Jak donoszą dzienniki holenderskie, Maurycy Maeterlinck wykończył nowy dramat p. t. „Burmistrz z Shillemonda“, osnuty na tle zdarzeń wojennych.

## Repertuar Teatru Miejskiego.

W piątek, dnia 6 czerwca br. wyjątkowo o 7 wieczór „Nora“, sztuka w 3 aktach Ibsena. Gościnnie występ Ireny Solskiej. — W piątek początek o 10:30 wiecz. na dochód Tygodnia Cesarza Karola „Noc wiosenna“ z współudziałem najwybitniejszych artystek i artystów teatru miej. — W sobotę o 3 popoł. przedostatnie przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Stuby paniejskie“, kom. w 5 aktach Al. hr. Fredry (oj.) — W soboty o 7:30 wieczór „Czar walc“, operet. w 3 akt. Os. Straussa. — W niedzielę o 3 pop. „Dyablica“, sztuka w 5 akt. K. Schönherra. Gościnnie występ Ireny Solskiej. — W niedzielę o 7:30 wiecz. „Piękna Helena“, opera kom. w 3 akt. Jak. Offenbacha. Występ Ireny Bohuss i Franc. Bedlewicza. — W Poniedziałek o 7:30 wiecz. „Wachlarz lady Windermere“, dramat dobrej kobiety w 4 akt. Oskara Wilda. Gościnnie występ Ireny Solskiej. — We wtorek o 7:30 wiecz. „Czar walc“, operetka w 3 akt. O. Straussa. — We środę o 7:30 wiecz. po raz ostatni „Domek trzech dziewcząt“, trzy akty z życia Szuberta. Muzyka T. Szuber a. Występ Ireny Bohuss, Franciszka Bedlewicza i Tadeusza Łowczyńskiego. — We czwartek o 3 popoł. na dochód kolonii wakacyjnych dla biednych uczniów 3-go

gimnazjum „Pioski ułańskie“, komedia w 3 akt. Witolda Bunikiewicza. — We czwartek o 7:30 wiecz. po raz ostatni „Gejsza“, operetka w 3 akt. S. Jonesa — W Piątek o 7:30 wiecz. „Wale“, komedia w 3 akt. Ruttkaya. Gościnny występ Ireny Solskiej. — W sobotę o 3 pop. przedstawienie popularne „Kopciuszka“, fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 8 odsł. w przeróbie A. Walewskiego. — W sobotę o 7:30 wiecz. po raz ostatni „Żydówka“, opera w 5 akt. Hallevy'ego. Występ Józefy Zacharskiej, Franc. Bedlewicza, Ignacego Manna i Stanisława Tarnawskiego. — W niedzielę o 3 popoł. po raz ostatni „Wachlarz lady Windermere“, dramat dobrej kobiecy w 4 akt. Oskara Wilde'a. Gościnny występ Ireny Solskiej. — W niedzielę o 7:30 wiecz. „Czar walca“, operetka w 3 akt. O. Straussa. — W poniedziałek o 7:30 wiecz. „Hedda Gabler“, sztuka w 4 aktach Ibsena. Gościnny występ Ireny Solskiej. — We wtorek o 7:30 wiecz. po raz ostatni „Boccaccio“, operetka w 3 aktach Suppego.

## Napad bolszewików na I. korpus polski.

Wojska bolszewickie, stojące po lewym brzegu Dniepru, wykonały dnia 9, 10 i 11 b. m. napad na Mohylów obsadzony przez polską załogę. O napadzie tym donosi korespondent *Głosu Kijowa* następująco szczegóły:

„Doniesienia o gromadzeniu się wojsk bolszewickich w pobliżu byłej kwatery głównej zwierzchniego wodza naczelnego zaczęły napływać do sztabu Legionów Polskich generała Dowbór Muśnickiego na trzy tygodnie przed wypadkami 9—10 maja. Podług informacji służby kontrwywiadowczej, bolszewicy zamierzali wydać Polakom i „burżujom“ rosyjskim „bitwą generalną“ i urządzić tym „jawnym kontrrewolucjonistom krwawą łaźnię“. Polakom za ich „rygor“ względem pozostających na miejscu okupacji szpiegów-„towarzyszów“, „burżujom“ zaś rosyjskim za „okazaną przez nich radość z powodu obsadzenia Mohylowa przez Polaków“, i wogóle za ich nie tylko moralne, ale nawet realne łączenie się z wrogami rządu Sowietów, za ich zdradę wobec „ojczyzny“ (?).

Pomimo pogrózek w listach podrzucających, „nie pozostawienia w Mohylowie kamień na kamieniu“, nikt w mieście nie chciał wierzyć w możliwość poważnych działań ze strony bolszewików, nawet wówczas, gdy już było wiadomo, że bolszewicy mają około ośmiu tysięcy piechoty, 3—4 szwadronów kawalerii i pewną ilość dział.

Wydawało się niemożliwym, aby bolszewicy, po zawarciu pokoju z Niemcami, odważyli się rozpocząć wojnę. Tem bardziej więc było nieprzyjemnym obudzenie się mieszkańców dnia 9 maja o godzinie pół do 5 rano, gdy po obu stronach ozwały się działa i karabiny maszynowe.

Natarcie rozpoczęli bolszewicy przeciwko niewielkim forpocztom Legionów, rozstawionym na lewym brzegu Dniepru i przeciwko pozostającym tamże na leżących trzech szwadronom tekińców „korniłowskich“. W ten sposób wypadło resztkom wojsk Kornilowa, zagubionym w tej gubernii, wystąpić do boju z czerwoną gwardią obok Polaków. Pochodziło to ząd, że władze niemieckie, po wykryciu podczas zajęcia kolei orłowskiej tekińców, poleciły komendzie polskiej usunąć ich z terenu okupacji za Dniepr.

Tekińcy spełnili żądanie Niemców i usunęli się z prawego brzegu Dniepru, czyli z miasta Mohylowa, na lewy brzeg, czyli na przedmieście tegoż miasta, nie odważyli się jednak posunąć dalej w objęcia bolszewickich band.

Polacy zaś, z powodu wymagań taktycznych i dla osłony dyzlokacji w Mohylewie na wypadek nagłego napadu bolszewików, musieli przerzucić swoje drobne forpoczty na lewy brzeg rzeki, czyli do rejonu bolszewików. Tym sposobem, z powodu napadu bolszewików, zarówno na nich, jak i na tekińców, musieli odparać napad ramię przy ramieniu z tekińcami.

Wyniki walki 8—11 maja przeszły wszelkie oczekiwania. Względna garstka Polaków i tekińców, na których spadły odrazu z trzech stron tłumy czerwonej gwardii, walczyły jak lwy, i z punktu powstrzymały atak wielokrotnie silniejszego wroga. To pozwoliło przyciągnąć do miejsca boju rezerwy i stanowczo rozstrzygnąć walkę na korzyść Polaków, pomimo, że bolszewicy posiadali nawet ciężkie działa, Polacy zaś posługiwali się jedynie połową artylerją. Właściwa bitwa trwała tylko dnia 9 maja od godziny 4:30 do 12:30. W ciągu 10 i 11 maja odbywały się kawaleryjskie natarcia bolszewików na polskie strażnice przednie. Rezultaty walki ponownie dowiodły, że specjaliści artylerzystów bolszewicy nie mają. Działa czerwonej artylerji w ręku wprawnych strzelców z łatwością zburzyłyby miasto i przedmieście.

Tymczasem pociski bolszewików padały wcale nie tam, gdzie należało, a nawet raziły ich własną piechotę bolszewicką, nacierającą na lewe skrzydło polskiej dyzlokacji. Cały przebieg boju nasz korespondent obserwował, z pozwolenia komendy polskiej, wieży ratowniczej przez lunetę, oraz na brzegu Dniepru. I sędzę — co potwierdzą również znawcy — że porażka bolszewików nastąpiła skutkiem jednoczesnej kanonady artyleryjskiej zarówno Polaków, jak i bolszewików do tego samego celu: do nacierającej piechoty bolszewików. Przez lunetę całkiem wyraźnie było widać, jak chmary piechoty bolszewickiej wpadły pod krzyżowy ogień cudzej i własnej artylerji. Jednakże i przedmieście zostało mocno uszkodzone wypadkowymi pociskami bolszewików, wyrzuceniami przez nich w liczbie około tysiąca.

Straty bolszewików nie dały się ustalić. Polacy i tekińcy stracili niezwykle mało. Jeden oficer i trzech żołnierzy zabitych, trzech oficerów i około 50 żołnierzy ranionych“.

## „Pietrogradzkaja raboczaja komuna“.

Od przybyłego w tych dniach do Kielec dr. Nowakowskiego otrzymała *Gazeta Kielecka* kilka cennych informacji o życiu w dawnej stolicy b. carstwa rosyjskiego, noszącej obecnie urzędową nazwę „Pietrogradzkaja raboczaja trudowaja komuna“.

Ludność Petersburga podzielona została ustawowo na trzy kategorie. Do pierwszej należą ludzie różnych zawodów, jak: urzędnicy, lekarze, nauczyciele, stróże, maszyniści, konduktorzy i t. d., młodzi wiekiem, otrzymują oni miesięcznie pensję od 300 do 350 rubli; do drugiej kategorii należą ludzie tych samych zawodów, lecz starsi i pensya ich miesięczna wynosi od 400 do 450 rb.; trzecią wreszcie kategorię ludności stanowią komisarze bolszewicy, których jest bardzo wielu, bo tytuł ten noszą niemal wszyscy urzędnicy bolszewicy. Pobierają oni pensję miesięczną od 500 rb. wwyż, zależnie od stanowiska, protekcyi i t. d. Pensye te wobec szalonej drożyzny, nie mogłyby starczyć na utrzymanie, to też podstawowe wynagrodzenie stanowią dodatki drożyzniowe, o które dopomina się raz po raz ta lub tamta kategoria pracowników. Niedawno n. p. zagrozili strajkiem maszyniści i konduktorzy i rząd, obawiając się bezrobocia, przyznał im zapomogi od 1,200 do 1,500 rubli miesięcznie.

Ceny produktów żywnościowych dosięgły w Piotrogradzie zawrotnej wprost wysokości. Funt chleba kartkowego kosztuje 46 kop., lecz jest on nie zawsze, a prztem wydzielają go w bardzo ograniczonej ilości, wobec czego ludność musi nabywać dodatkowo chleb, którego funt kosztuje 15 rubli. Funt masła kosztuje od 40—50 rb., funt kartofli od 3—4 rb., jajko od 2—3 rb. Z mięsa jest tylko konina, wydzielana w ilości 4 funty na miesiąc w cenie 7 rb. 80 kop. za funt. Podstawowe pożywienie ludności stanowią ryby suszone po cenie od 4—5 rb. za funt.

Zasadę zniesienia własności prywatnej rząd bolszewicki stosuje w sposób bezwzględny. Wszystko złoto i papiery, znajdujące się w skrytkach bankowych, skonfiskowano. Skutek tego zarządzenia był taki, że od razu dziesiątki tysięcy ludzi zamożnych stało się nędzarami i powstały w ten sposób zastępy inteligentnego proletariatu, który rzekomo miał zniknąć po przewrocie bolszewickim. Właściwie nastąpiła tylko zmiana osób. Niedawno rząd bolszewicki pozbawił właścicieli ich domów. Obecnie domy są własnością „komitetów domowych“, które ustanawiają komorne itd.

Wyższe, średnie, a nawet niższe zakłady naukowe są nieczynne. Według obowiązujących obecnie w Piotrogradzie przepisów, personal nauczycielski szkół winien być obierany przez uczniów i uczenie. Przepisy te, rzecz prosta, musiały doprowadzić do absurdu, rezultatem czego jest kompletny paraliż ruchu szkolnego.

Tak samo pozamykane są szpitale, ponieważ bolszewicy porozpędzali lekarzy, uważając ich za ludzi szkodliwych dla „nowego porządku“, podtrzymują oni bowiem życie słabych i kalek tworzących znów proletariatu, który nie może istnieć w ramach nowego ustroju itd. według znanej recepty.

Nie dziwnego, iż w tych warunkach życie umysłowe w stolicy Rosyi zupełnie zamarło. Rząd bolszewicki gnębi prasę opozycyjną z niemniejszą energią, jak to czynił rząd carski. Nikt nie pręnumeruje dzienników. Istnieje tylko sprzedaż pojedynczo pism, za które płaci się od 50 do 60 kop. za egzemplarz.

O tem, co się dzieje na innych terytoriach dawnego państwa rosyjskiego, które wyłamały się z pod władzy bolszewików, posiada Pietrograd bardzo niepewne wiadomości. O Kaledinie i Kornilowie wiedzą w Piotrogradzie mniej więcej tyle, ile my tu wiemy. Kto wie, czy Kornilow nie jest już legendarną postacią w której nielako odbiły

się dążenia lepszej części społeczeństwa rosyjskiego.

Z ostatnich zrzędzeń rządu bolszewickiego w stosunku do Polaków należy zanotować zakaz wyjazdu Polaków z Piotrogradu. Charakterystyczne są motywy tego zakazu. Polacy nie powinni opuszczać Piotrogradu wobec niebezpieczeństwa, w jakim znajduje się rewolucya, do obrony której Polacy są obowiązani... Obecnie więc ten tylko z Polaków opuszcza Piotrograd, kto może zaopatrzyć się w legitymację w jakim poselstwie zagranicznym. Naogół trzeba zaznaczyć, że stosunkowo nie wielu (?) Polaków zamieszkałych w Piotrogradzie, zamierza powrócić do kraju. Ze stałej kolonii polsk. mało kto to uczyni, a i bardzo wielu z tych, którzy osiedlili się w Piotrogradzie z powodu wojny, otrzymało posady, których nie chcą opuścić, niektórzy zaś nie uważając obecnych stosunków w Królestwie za ostatecznie ustalone.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### O byt nauczycielstwa.

Kraków, 6 czerwca. Wczoraj odbyło się ogólne zebranie krakowskiego nauczycielstwa ludowego. Tematem obrad była sprawa polepszenia ciężkiej doli nauczycielstwa. Uchwalono szereg rezolucyj, które stwierdzają, że ani władze ani społeczeństwo nie myślą o umożliwieniu nauczycielstwu jego egzystencji. Dalsza rezolucya domaga się, aby reprezentacya kraju i władze szkolne usunęły krzywdę, przyznając nauczycielstwu bezwzględnie wynagrodzenie odpowiadające zmińniemu warunkom, czyli aby zrównano pobory zasadnicze nauczycielstwa i dodatki drożyzniowe z poborami i dodatkami drożyzniowymi urzędników państwowych czterech najniższych rang, oraz aby dodatki te co pół roku regulowano. W następnych rezolucjach domaga się nauczycielstwo, aby władze przystąpiły do organizacji nowych szkół, do stabilizacji nauczycieli po 5 latach służby, o ile mają pełną kwalifikacyę, oraz spowodowały opróżnienie budynków szkolnych, zajętych przez wojsko.

### Z zachodniego frontu.

Berlin, 6 czerwca. Krytycy wojskowi pism tutejszych podnoszą jednomyślnie, że w operacjach wojennych na froncie zachodnim nastąpi prawdopodobnie obecnie krótki przerwa. *Tägliche Rundschau* pisze między innymi, że dawna akcja przeciw Reims byłaby obecnie bezcelowa. Nowa linia frontu od Noyon—Soissons—Reims jest tak silna, że Niemcy mogą na niej stawiać skuteczny opór wszystkim rezerwom generała Focha tak z południa, jak również i z północy. Należy też podkreślić, że wojska niemieckie stoją już w odległości 50 km. od Paryża.

*Vossische Ztg.* pisze: Nie leży w interesie naczelnej komendy niemieckiej forsowanie silnie wybudowanego i doskonale w rezerwy zaopatrzonego nowego frontu francuskiego. Z powodu nadejścia bardzo silnych rezerw francuskich znikną korzyści, wynikające z zaskoczenia nieprzyjaciela. Naczelna komenda niemiecka nie chce popaść w błąd, jaki swego czasu popełniła koalicja w bitwie nad Sommą. W najbliższych dniach nastąpi prawdopodobnie pewna zmiana systemu w akcji wojennej. Należy zwrócić uwagę na to, że państwa koalicji twierdzić będą, iż strategia niemiecka widocznie nie dopięła celu. Wielkiej bitwy nie można prowadzić w sposób gwałtowny i rozstrzygający w przeciągu kilku dni. Należy uzbroić się w cierpliwość i spokój. Dalszy ciąg wielkiej ofensywy niemieckiej na froncie zachodnim nastąpi w swoim czasie i na pewno znowu zaskoczy przeciwnika tak, jak to było tym razem.

*Berliner Ztg. am Mittag* oświadcza, że z powodów, jakie naczelne kierownictwo wojsk niemieckich uznało za stosowne, musi obecnie nastąpić zwolnienie tempa pochodu niemieckiego oraz pewna przerwa w operacjach na froncie francusko-angielskim. Pismo to zaznacza, że nie znaczy to jednak jakoby Niemcy nie zdołali osiągnąć zamierzonego celu.

Genewa, 6 czerwca. Z nad granicy szwajcarskiej donoszą w ostatniej chwili do dziennika, *Journal de Geneve*, że ostatnie wypadki na froncie i świetna obrona Francuzów zmieniać być może już w niedługim czasie dotychczasową niebezpieczną sytuację. W każdym razie podkreślić należy, pisze ten dziennik, że mimo użycia wszystkich sił Niemcy nie zdołali w żadnym miejscu przełamać frontu francusko-angielskiego. Obrona francuska będzie historyczną w dziejach wszystkich wojen światowych.

Haga, 5 czerwca. *Handelsbladet* w depeszy z frontu zachodniego donosi, że ostatnie walki na tym froncie należały do najkrwawszych. Zataić się nie da, pisze ten dziennik, że choćby chwilowo, to jednak sku-

tecnie powstrzymano wściekły napór niemiecki. Dalsze wypadki i na tym froncie stają się wskutek tego niezmiernie ważne.

Genewa, 6 czerwca. Generał Foch oświadczył, że jest przekonany, iż ofensywa niemiecka już się zakończyła.

Bazylen, 5 czerwca. Clemenceau odezwał się do reprezentantów miasta Paryża w ten sposób: Nie mamy powodu tracić nadziei ani otuchy. Los Francji rozstrzygnie się po raz drugi i stanowczo nad Marną.

### Akcyja pokojowa socjalistów.

Haga, 6 czerwca. Przywódca socjalistów holenderskich Troelstra, oświadczył zastępcy pisma *Loewarden Courant* co następuje: W roku (biegłym oceniałem sytuację polityczną bardzo optymistycznie. Obecnie zmienilem w zupełności swoje zapatrywanie. Mocarstwa centralne wzrosły ogromnie w siły wskutek rozprężenia, panującego w Rosyi. W r. 1917 zgodziłyby się być Niemcy na pokój taki, który koalicja mogłaby przyjąć. Obecnie zachodzi niebezpieczeństwo, że w razie pomysłnego dla Niemców przebiegu obecnej ofensywy wymienia Niemcy takie warunki pokojowe, które zmuszą koalicję do dalszego prowadzenia wojny.

Dla akcyi pokojowej socjalistów nadzieje chwila dopiero wówczas, gdy skończy się obecna ofensywa niemiecka. Socjaliści państw koalicyjnych postanowili już w lutym zwołać konferencyę pokojową do Berna. Ja i Branting otrzymaliśmy polecenie porozumienia się przed tą konferencyą z socjalistami państw centralnych co do możliwości ukończenia wojny.

### Wyjaśnienie premiera Francji.

Wiedeń, 6 czerwca. *N. Fr. Presse* donosi z Genewy, że w sprawie wyjaśnienia, jakie dał Clemenceau w komisji wojskowej nadeszły obecnie nowe szczegóły. W kuluarach parlamentu opowiadano o starciach między naczelnymi komendantami ententy, czemu Clemenceau stanowczo zaprzecza. Pod naczelną komendą Focha pracują zgodnie Petain, Haig i Pershing, aby stojące im do dyspozycji siły wojskowe skierować w te części frontu, które się okazały najbardziej zagrożone. Front, obejmujący obecnie 130 km. może się jeszcze łatwo rozszerzyć. Los rodzin wysiedlonych z nad Marny do wnętrza Francji jest wprawdzie ubolewania godny, lecz wszyscy Francuzi współzawodniczą w spieszaniu im z pomocą. Także i straty w zabitych i rannych i w materiale wojennym nie dają się jeszcze szczegółowo zestawiać.

### Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

Berlin, 6 czerwca. Parlament Rzeszy uchwalił podwyższenie poborów poselskich z 3000 na 5000 marek rocznie. Obradowano następnie nad sprawą cenzury, przyczem niektórzy posłowie przytaczali wypadki surowej konfiskaty i niedozwolenia odbycia zgromadzeń politycznych. Rozprawa nie została jeszcze ukończoną.

### Dziennikarze w głównej kwaterze prasowej.

Konstantynopol, 6 czerwca. Dziennikarze austriacy i węgierscy zostali przyjęci w głównej kwaterze prasowej, gdzie na ich cześć wydano uroczyste przyjęcie. W obiedzie wzięło udział wielu dostojników cywilnych i wojskowych, przyczem wygłoszono liczne toasty na cześć braterstwa broni obu mocarstw.

### Na pogorzalców.

Konstantynopol, 6 czerwca. Pełnomocnik austriacki w Konstantynopolu bar. Szilassy z powodu wielkiego pożaru w Konstantynopolu wyraził współczucie rządowi tureckiemu w imieniu Rządu austriacko-węgierskiego a nado wręczył ministrowi w imieniu Cesarza Karola 1000 funtów tureckich na rzecz dotkniętej tym pożarem ubogiej ludności.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

## NADESLANE.

### Wpisy

na jednoroczną kurs handlowy żeński MIECZY-SŁAWA CHRISTOFA, profesora Akademii handlowej we Lwowie, obecnie przy ul. Wałowej 1. 25, rozpoczyna się 14 czerwca i będą trwały do dnia 20 czerwca włącznie od 10—12 przed południem i od 4—6 po południu. — Nauki na kursie udziela profesorowie c. k. Akademii handlowej. — Czesne kor. 15— prospekt i X. Sprawozdanie szkolne bezpłatnie. (2454 2—3)



# Wykaz za miesiąc luty 1918

niedoreczalnych przesyłek pocztowych zalegających w urzędzie depozytowym gal. c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

## Listy polecane:

Numer składu	Miejsce nadania	Numer	Adresat	Miejsce przeznaczenia
227	Błudniki	27	Wdowyczuk Hrynk	Feled
228	"	25	Lochep Józef	Solgotorian
229	"	97	Stremler Tadeusz	Worochna
230	"	91	Berger Abraham	Wadowice
231	Rzeszów	436	Krupa Isidor	Salzburg
232	Rzeszów 1	2535	Ulicki Michał	Rawa Ruska
233	Przemysł 1	1543	Fall Antoni	Wiedeń II.
234	" 3	351	Jurniak Demeter	Wiznitz
235	" 1	27	Zopszał Piotr	Wien
236	Jarosław 1	333	Reisner Sara	Drohobycz
237	" 1	688	Dwořak Józef	Wippach
238	Lwów 6	227	Lochojko Jan	Choryn Mhr.
239	" 6	112	Hrew Władysław	Sokol
240	Kraków 1	1750	Statter	Lugos
241	" 1	181	?	Graz
242	" 1	2914	Stodolak Eug.	Siedlee
243	" 1	3254	Mrowiec Maryana	Oświęcim
244	" 1	2762	Badymin Janina	Warszawa
245	" 1	374	Popesch Johann	Kerdjahi Bulg.
246	" 1	3347	Dobon Andrzej	Olmütz
247	" 1	4279	Wutschutz Institut	Warszawa
248	" 1	2004	Dr. Miessl Ferd.	Falkenau
249	" 1	3459	Boroni Ant.	Budweis
250	" 1	3470	Biehler Władysław	Konstantinopol
251	" 1	2667	Sroka Michał	?
252	" 1	1398	Reichertowa	Rabka
253	" 1	348	v. Pruszyński	Wien I.
254	" 1	4202	Bernstein Wanda	Stockholm
255	" 1	2542	Gondek Jan	Troppau
256	" 1	1182	Winterowska Olga	Zakopane
257	" 1	4113	Jarzymowska Jan.	"
258	" 1	4679	Wojeik Józef	Jarosław
259	" 1	2329	Link Otmar	Lwów
260	" 1	723	Lutkowska Magd.	Warszawa
261	" 1	4864	Békés Louise	Wien I.
262	" 1	3352	Süsskind Michał	Skorzysko
263	Stryj 1	489	Friedrich Józef	Elbekosteletz
264	" 1	197	Nukota Hnotin	Kufstein
265	" 1	402	Janusz Siom.	Arad
266	" 1	300	Lojwaniuk Józefa	Stanisławów
267	" 1	148	Nagler Nathan	Jarosław
268	" 1	386	Ozóg Mikołaj	Poczt. polowa 240
269	" 1	380	Seemann Nathan	Sternberg
270	" 1	62	Szambowa Anast.	Piaseczna
271	Jarosław 1	436	Mglej Karol	Bielsko
272	" 1	383	Pawłowski Jan	Łańcut
273	" 1	293	Popa Tomane	Tonic
274	Dąbrowa	568	Honorata Kopeć	Chicago Am.
275	Żywiec	1951	Juraszek Wojciech	Piaski Wielkie
276	Krosno	430	Przybyłówna Apolon.	Zakopane
277	"	26	Kanarek Israel	Zhydniów
278	"	400	Studencka Klara	Stróże
279	"	745	Gienza Dominik	Ameryka
280	"	625	Piznader Wincenty	Przemysł
282	"	409	Przysław Jurko	Borysław
283	Oświęcim 3	45	Miszczyszyn Jan	Szczerzec k. Lwowa
285	" 3	33	Dympska Marya	Zatocz
284	" 3	117	Dobosz Julia	Werchrata
286	Sąjowa Wisznia	172	Grynda Hrynk	Feldbach
287	Złoczów	10	Zwarycz Wasyl	La bach
288	"	867	Czepak Jan	Gmünd
289	"	866	Czepak Jan	"
290	"	673	Dabno Piotr	Zamość
291	"	1354	Tanenbaum Jakób	Marburg
292	"	1355	Tanenbaum Jakób	"
293	"	1874	Tanenbaum Jakób	"
294	Jezierna	7	Kulezycki Władysław	Szombothely
295	"	126	Christynycz Wasyl	Zabreħ n/Odra
296	Szczerzec k Lwowa	2	Jurezak Seńko	Jarosław
297	"	14	Pankósz Marya	Horodenka
298	Ryglice	27	Dziewieński Jan	Kraków
299	"	97	Barszczewski Franc.	Poczta polowa 398
300	"	42	Bogusz Tadeusz	Prerau
301	"	92	Zajęc Jan	Wien XIX.
302	"	82	Borchoł Jan	Ameryka
303	"	87	Malinowski Wład.	Wagno k. Leibnitz
304	Jarosław 1	29	Schapiro	Sambor
305	" 1	573	Zaleski Leopold	Kraków
306	" 1	365	Dąbkówna M.	Łódź
307	Tłumacz	58	Horodyski Józef	Skutari
308	Bukowsko	84	Tchir Johann	Nowy Sącz
309	Kraków 2	624	Ropezak Dmytro	Ameryka
310	" 2	553	Adamski Stanisław	Brsadin k. Vukovor
311	" 2	41	Kaczuba Katarzyna	Kraków
312	" 2	989	Nirenka Aleksandra	Wien
313	" 2	626	Zuzel Karolina	Mielec
314	" 2	?	Wilh. v. Baumbach	Hamburg v. d. Höhe
315	" 2	366	Piesowicz Karol	Ostrowce
316	" 2	202	Szeliga Franc.	Dębica
317	" 2	289	Szołdrski Jan	Kraków
318	Lwów 1	1048	Antosż Józef	Wojniłów
319	" 1	1976	Bernaeki Tadeusz	Arad
320	" 1	1509	Katz	Szczerzec k. Lwowa
321	" 1	1613	Klesicka Antonina	Kraków

Numer składu	Miejsce nadania	Numer	Adresat	Miejsce przeznaczenia
322	Lwów 1	1236	Konrad Aurelia	Bukarest
323	" 1	301	M tysiak Wincenty	Kozienice Król. Polskie
324	" 1	1997	Nowotny Franz	Brzeżany
325	" 1	1289	Pizar Jozef	Tomaszow
326	" 1	1485	Rusel Adam	Borysław
327	" 1	1268	Busnak Domka	Ameryka
328	" 1	1128	Schätzowa Zofia	Chorostków
329	" 1	1414	Dr. Weksler Mieczysław	Borysław
330	Kołomyja 1	162	Bliżiński Wasyl	Tarnów
331	" 1	447	Fischbach Pepi	Wien II.
332	" 1	276	Guszul Dmiro	Leś
333	" 1	173	Hawryljuk And.	Lipnik
334	" 1	274	Hornik Sanik	Nowy Jork
335	" 1	216	Hnilica Jarosław	Trünn
336	" 1	70	Kuszniczuk Wł.	Mhr. Ostrau
337	" 1	686	Krauthammer Moses	Salgó Troján
338	" 1	332	Kurjiszczuk Andr.	Graz
339	" 1	250	Łogojdiuk Hryc	Węgry
340	" 1	320	Lajuk Teodosij	Wien
341	" 1	114	Tojmel Antatne	Szeged
342	" 1	212	Semonik Michał	Lipnik
343	" 1	650	Stiglitz Moses	Niezwiska
344	" 1	157	Wakum Moritz	Węgry
345	Stary Sącz	244	Hajduk Michał	Tarnów
346	Jarosław 1	998	Tomasz Wcjciech	Prądnik Czer.
347	" 1	1998	Kutyniak	Dobrowlany
348	" 1	1492	Kuras Michał	Sigmundsberg
349	" 1	15	Jedruch Filip	Węgry
350	" 1	763	Karolina Matyas	Przeworsk
351	" 1	53	Leonides Biuro Buchstaba	Lwów
352	Chodorów 1	368	Red. Lemb. „Tagblatt“	
353	Lwów 6	959	Galescul Györgi	Mhr. Ostrau
354	Kraków	345	Preis Johan	Kraków
355	Jezierna	166	Pawliszak Anna	Oświęcim
356	Lipa Galic	82	Stachura Marya	Stanisławów
357	Żołyńia	447	Kropezyk Tomasz	Łańcut
358	Lwów 2	375	Dörniger Emil	Brsadin
359	Przemysł 1	2496	Bienstock Joachim	Wien II.
360	" 1	166	Samuel B. ?	Podkamin
361	" 1	344	Dr. Golbau Rudolf	Drohobycz
362	" 1	1497	Hryczyszyn Helena	Brody
363	" 1	249	Kuśniesz Józefa	Tyczyn
364	" 1	612	Karpa Mikołaj	Blumau
365	" 1	2484	Kowalska Ewa	Niemirów
366	" 1	1279	Landmann Isak	Ameryka
367	" 1	84	Polak R.	Warszawa
368	" 1	270	Polak R.	
369	" 1	1552	Rager F. B. M.	Przemysł
370	" 1	295	Seneczko Wład.	Drohobycz
371	" 1	1070	Schneider Franc	Mhr. Trübau
372	" 1	823	Schindler Leopold	Karyntya
373	" 1	2208	Schwaib Hans	Wien
374	" 1	793	Tobolka Adolf	Kraków
375	" 1	274	Zyzyusz Bronisław	Győr
376	" 1	2061	Zemanek Kazimierz	Rohatyn
377	Jarosław 1	456	Ternówean Aleks.	Márosvasórhely
378	" 1	947	Gonlieb Herbert	Sarajevo
379	" 1	196	Janowska Kazim.	Opatów
380	" 1	118	Frabas Wojciech	Wien XII.
381	" 1	403	Eutenberg Benjam.	Sopron
382	" 1	1974	Mikolić Mijica	Surcin Slov.
383	" 1	947	Liwoczka Bajza	Graz
384	Sambor	3807	Bajor Polonia	Kozłów
385	"	1944	Walaschek Louisa	Prerau
386	"	1533	Czejka Stefan	Sanok
387	"	3615	Falkiewicz Stan.	Stanisławów
388	"	2895	Korotusz Marcin	Brsadin
389	"	3353	Senko Maksym	Dębica
390	"	3750	Staffler	Czernowitz
391	"	3906	Vojtová Anička	Pardubitz
392	"	3238	?	Brsadin
393	Nizniów	163	Soltys Warwara	Tysmienica
394	"	172	Dawid Arnold	Nyiregyhaza
395	Stryj 1	219	Ferji Pál	Marmarosziget
396	" 1	218	Wenzel Gaspál	
397	" 1	352	Horeczak Simon	Kraków
398	" 1	177	Neugebauer Hilda	Węgry
399	" 1	68	Krajewski Tadeusz	Kraków
400	" 1	113	Skrabal Józef	Stein Krain
401	" 1	105	Szeznberg B.	Szeged
402	Przeworsk	200	Piątek Jan	Kraków
403	Horyniec	122	Bodnarczuk M.	Wadowice
404	"	245	Frukosz Józia	Krakowiec
405	Jeżowe	5	Molis Michał	Witkowitz Mhr.
406	Złoczów	335	Kwas Hrynk	Zabreħ
407	"	1526	Maly Franc	Lwów
408	"	689	?	Polska Ostrawa
409	Mosty Wielkie	723	Riengel Genia	Tartaków
410	"	346	Zubryk Jan	Oświęcim
411	"	119	Lewko Jan	Nimlau
412	"	900	Bruck Simon	Słoboda Złota
413	Stanisławów 2	171	Hovorka Anna	Wien III.
414	" 2	363	Jendryczek Jan	Piońków
415	" 2	313	Tataczuk Stefan	Wien
416	" 2	705	Krakowiak Bolesław	Csót
417	" 2	54	Pilawski Kazik	Muszyna
418	" 2	475	Grujiner Constantin	Przemysł
419	" 2	590	Stelmach Bazyl	Węgry
420	" 2	358	Hrynk Aleks.	Lwów
421	" 2	359	Hyniuk Ateks.	"
422	" 2	1695	Witwaszyński Mich.	Rimosombat
423	" 2	590	?	Nowy Sącz
424	" 2	249	Detz Jan	Andrychów
425	" 2	245	Rogowski Stan.	Jezierzany k/Czortkowa
426	" 2	636	Bomberg Salamon	Ameryka
427	" 2	166	Stafj Justyna	Oświęcim
428	" 2	572	General Delixwery	New. Jork
429	" 2	262	Wolfinger	Bielsko
430	" 2	78	Hammer Kola	Bursztyn

Numer składu	Miejsce nadania	Numer	Adresat	Miejsce przeznaczenia
431	Stanisławów 2	995	Garbarezykowa Wikt.	Brody
432	Stryj 2	249	Beck Katarine	Medenice
433	" 2	903	Tołatynowa Marya	Borki Wielkie
434	Stanisławów 2	307	Sołtyk Otilie	Lublin
435	" 2	774	Miron Józef	Budweis
436	" 2	478	Balenczuk Demetr	Tysmienica
437	Potok złoty	112	Gawreliuk Tanasy	Sandomierz
438	" "	241	Kuras Kost	Jarosław
439	" "	458	Szewnecki Oleś	Schwejdnitz
440	" "	456	Woichisen Teodora	Buenos Aires
441	" "	13	Harasymiw Nasta	Stocken Czechy
442	Stanisławów 1	462	Bažan Iwan	Miskolecz
443	" 1	906	Cyhanik Stefan	Lipnik
444	" 1	968	Czakur Michał	Lejpnik
445	" 1	336	Dawlusz H.	Olesko
446	" 1	1395	Grwadza Jurko	Lublin
447	" 1	457	Iwasyszyn Wasyl	?
448	" 1	2431	Kostyszyn Fedor	Rimaszombath
449	" 1	531	Tawylko Kolhnt	Lwów
450	" 1	2699	Matwijiw Dmytro	Wadowice
451	" 1	378	Maniw Fedor	Perehińsko
452	" 1	1014	Maniw Fedor	"
453	" 1	227	Prcin Jan	Sternberg
454	" 1	373	Pylipczuk Petro	Hohenstadt
455	" 1	358	Popadyniec Jurko	Karwin
456	" 1	2575	Stella Anny	Wien V.
457	" 1	1894	Sawetczuk Tekla	Zurawno
458	" 1	488	Wiktor ?	Węgry
459	" 1	2534	Stampler Chaim	Peczenizyn
460	" 1	1146	Szyptur Wasyl	Miskolecz
461	" 1	1376	Weiskopf Moses	Mhr. Ostrau
462	" 1	1426	Biederberg Gerszon	Zakopane
463	" 1	2305	Dobrzański Jan	Lwów
464	" 1	384	Epstein Scharloti	Węgry
465	" 1	1234	Friedman Scheutyn	Rzeszów
466	" 1	1613	Fischbein Israel	Sambor
467	" 1	1654	Holska Mila	Wien I.
468	" 1	2286	Sawicki Franciszek	Królestwo Polskie
469	" 1	148	Bojczuk Basil	Ameryka
470	" 1	380	Danyluk Michał	Kanitz Mhr.
471	" 1	379	Danyluk Michał	Bielsko
472	" 1	2324	Dol sznyj Jan	Lwów
473	" 1	2610	Karabin Józef	Besztercehanya
474	" 1	2794	Karabin Józef	"
475	" 1	2580	Maluta Oleksa	Mhr. Ostrau
476	" 1	328	Mastie Petrus	Egenburg
477	" 1	94	Lászlo Petó	Budapest
478	" 1	114	Welanyk Dmyter	Wadowice
479	" 1	265	Iwanyszyn Wasyl	Lwów
480	" 1	1833	Luczakowski	"
481	" 1	425	Pacholczyk Mikula	Kraków
482	" 1	1822	Pinpowa Marya	Rabka
483	" 1	264	Sewczuk Fedor	Lwów
484	" 1	1408	Włoczowska Hana	Borysław
485	" 1	66	Grüm Chaim	Lwów
486	" 1	2077	Grüm Chaim	"
487	" 1	839	Gelband Sanie	Jeżierzany k/Czortkowa
488	" 1	1968	Kosakiewicz K.	Krynica
489	" 1	47	Klein Józef	Budapest
490	" 1	1641	Klar Sigmund	Borysław
491	" 1	1069	Okpisz Emil	Mhr. Weiskirchen
492	" 1	580	Pilipczuk Michał	Gmünd
493	" 1	1374	Bojczuk Petro	"
494	" 1	1037	Rudroff Stanisł.	Ossowce
495	" 1	2000	Rozpopa Anna	Bohorodczany
496	" 1	3000	Schwarz Hersz	Bielsko
497	" 1	458	Spiegel Ostas	Mhr. Ostrau
498	" 1	681	Schwarz Hersz	Lobnitz
499	" 1	823	Sprechman Babela	Brünn
500	" 1	565	Szlichtka Iwan	Homonna
501	" 1	1428	Salij Iwan	Heiligenreich
502	" 1	168	Szustl Jędrzej	Zakopane
503	" 1	372	Tytyn Marya	Pyszkowce
504	" 1	2723	Tauber Karl	Wien
505	" 1	356	Wysocka Helena	Wadowice
506	" 1	2819	Reich Sala	Storozynetz
507	" 1	1532	Samoluk	Husiatyn
508	Horodenka	454	Kn hynickij Fedroo	Morbürg ad Drau
509	"	114	Suchesław Wilh.	Zopatyn
510	"	242	Dawynok Nykola	Zamość
511	Zakopane 1	826	Umiński Stefan	Siedlee
512	" 1	747	Szałankiewicz	Mariafeld
513	" 1	152	Skład węgla	Kraków
514	" 1	896	Majewski Stanisław	Warszawa
515	" 1	704	Majewski Stanisław	"
516	" 1	?	Hans R. v. Hempel	Wien IV.
517	" 1	527	Holubiak Georg	Chodorów
518	" 1	560	Zakrzowski Stan.	Wien I.
519	" 1	?	Wiłczokówna Maryla	Warszawa
520	" 1	145	Kocur Franciszek	Wadowice
521	" 1	732	Fedorowicz Bronisł.	Lublin
522	" 1	580	Rudnicka M.	Kraków
523	" 1	425	Zachorowa Marya	Szczakowa
524	" 1	1290	Staczyński E.	Radom
525	" 1	662	Rożycki J.	Warszawa
526	Kraków 14	86	Berger Mizzi	Wien XII.
527	" 1	1887	Miszukowa ?	Lwów
528	" 14	500	Makowski Rudolf	Jarosław
529	Jasło	431	Bykier Szczepan	Olmütz
530	"	208	Wietecha Andrzej	Hegen
531	"	624	? Marya	Biecz
532	Kulików	332	Semczyszyn Pawlo	Kozowa
533	"	352	Petrycia Teodor	Lwów
534	"	294	Zygmund Ways	Biała

## Przekazy pocztowe :

Konsyg.	Miejsce nadania	Numer	Dzień	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Uwaga
						K	h	
5	Biecz	50	3/12 1917	Augustyn Stan.	Kraków	20	-	
5	Wadowice	1060	8 11 "	Przyszlak M.	"	10	-	wojsk.
6	Gros Ul'ersdorf	107	7/1 1918	Krumper Leon	Stanisławów	20	-	"
6	Mistek	798	13/1 "	Jurzyanka Aniela	Stanisławów	10	-	"
6	Poczta polowa 449	49	3/2 1917	Hellmann Hermann	Temesvar	20	-	p. pol.
6	Augezd k. Mhr. Neust.	72	8/1 1918	Hassel Chaskel	Stanisławów	240	-	wojsk.
6	Poczta polowa 378	61	6/12 1917	Stonoch Leon	Dębica	25	25	p. pol.
6	Zabrehan/Odra	502	23/10 "	Gula Emil	Laibach	20	-	wojsk.
6	Jarosław 1	6658	29/11 "	Oberpostkontrolle Bern dla Grygorczuka Karola	Rossya	40	-	
6	Halicz	69	23/8 1914	Plater Jita	Jazłowiec	15	-	
6	Lublin	1556	11 12 1917	Petrasz Olena	Halicz	20	-	p. pol.
6	Poczta polowa 618	1396	16/6 "	Olijny Michał	Złoczów	10	-	"
6	Lwów 1	5187	22/1 1918	Bohanos Iwan	Zniestienie	10	-	wojsk.
6	Tarnopol	261	2/7 1914	Zamorski Jan	Kraków	271	40	
6	Poczta polowa 238	634	26/10 1917	Dr. Klofter	"	30	-	p. pol.
6	Kraków 4	3130	25/10 "	Franciszek Paul	Karlsbad	20	-	
6	Kraków 1	4350	27/10 "	Zimmermann Robert	Dessendorf k Pot.	50	-	
6	Poczta Etapowa 266	165	23/10 "	Pilchowska Teresa	Kraków	10	-	"
6	Olmütz	2594	18/10 "	Wandas Peter	Wien	20	-	wojsk.
6	Kraków 1	383	4/11 "	Wischnitzer J.	Praha	100	-	
6	Witkowitz, Eisenberg	451	11/8 "	Ćmikiewicz	Kraków	40	-	telegr.
6	Wien 155	197	8 11 "	Ditrich	"	20	-	"
6	Kraków 1	3250	25 11 "	Freimann Ella	Zakopane	206	-	
6	Purgstall	595	24/11 "	Schindler	Kraków	50	-	wojsk.
6	Kraków 4	1055	8/11 "	Szupkowski	"	50	-	
6	Kraków 1	748	8/11 "	Konstanty Wondraczek	Tarnopol	20	-	
6	Dąbrowa	347	27/8 1914	Leopold	Trebinje	20	-	
6	Końsz	1212	16/12 1917	Rebenstak Boris	Podhajce	10	-	
6	"	1017	24/11 1916	Branner Jakobeni	Munkacz	2	-	
6	"	1272	19 12 "	Kucharski Jarosław	Lwów	2	-	
6	"	696	6/6 "	Genicz Mihály	Sorvár	20	-	
6	"	1188	13 6 "	Arnold Pilip	Schotmar Nemeti	30	-	
6	Stryj 1	2387	28 8 1914	Arnold Pilip	Schotmar Nemeti	20	-	
6	Stryj 1	1747	12 8 "	Feldstein Juda J.	Sambor	3	-	
6	Stryj 1	4512	24/4 1917	Hrycyna Stefan	Doblyany	6	-	
6	Poczta polowa 212	2082	31/8 "	Rudnicki Johann	Sopron	15	-	p. pol.
6	Stryj 1	2693	31/8 1914	Leib Sobel	Stryj	15	-	
7	Poczta polowa 643	2243	19/10 1917	Russanda Szoretta	Parócz Temes	10	-	
7	Poczta Etapowa 345	300	19 11 "	Rusnak Oanfry	Medenice	10	-	
8	Chodorów 2	87	4/2 1918	Czysów Barbara	Jarosław	20	-	
8	Chodorów 2	223	14/10 1917	Pfiffer Hermine	Kopczyńce	200	-	
8	Innsbruck 1	1875	28/12 "	Magynecz György	Etapowa 447	20	-	
8	Lwów 7	1148	15 1 1918	Bernhard Ferner	Lwów	50	-	wojsk.
8	Zamość	925	21 1 1918	Kis Stefan	Jarosław	40	-	
8	Poczta polowa 373	153	9/1 "	Krompf Isak Ele	Chorostków	20	-	p. pol.
8	Lwów 1	3408	27 12 1917	Krett M.	Lwów	20	-	"
8	Lwów 1	2367	9/1 1918	Kunka Eda	Tarnopol	100	-	
8	Lwów 1	6217	30/12 1917	Lewicki Józef	Felsztyn	100	-	
8	Poczta polowa 382	184	8/1 1918	Oberpostkontrolle Bern dla Natusza Józefa	Rossya	40	-	
8	Przemysł 1	7583	28/8 1914	Mudryj Marya	Lwów	40	-	p. pol.
8	Lwów 1	2090	10/12 1917	Daniel Maciuk	"	5	-	
8	Lwów 6	2503	24 11 "	Naczelnik Stacy	Chodorów	10	-	
8	Leštice	195	7 1 1918	Pawlik Władysł	Szambothely	20	-	
8	Lwów 1	3406	27 12 1917	Prelipuan Peter	Lwów	20	-	wojsk.
8	Zamość	1324	28 12 "	Richter Sabine	Pohorelitz Mla	100	-	
8	Lwów 8	771	2/1 1918	Perania Rubajówna	Lwów	10	-	p. pol.
8	Altstadt b. Freud	102	12/1 "	Spirituscentrale	Wien IX.	149	50	
8	Kraków 1	1280	10 1 "	Spring Jakób	Lwów	20	-	wojsk.
8	Lwów 17	78	3/1 "	Eisig Wallach	"	20	-	"
8	Lwów 8	1310	5 1 "	Sznebaum Adolf	"	30	-	"
8	"	1310	5 1 "	Zuchajewicz Władysław	?	10	-	

## Zwykły list zawierający przedmioty wartościowe :

Konsyg.	Miejsce nadania	Numer	Dzień	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Uwaga
						K	h	
2/II.	Złoczów			Wandzel Szczepan	Poczta polowa 117	2	-	

## Listy pieniężne:

Numer składu	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Wartość	
				kor.	hal.
La. 3	Złoczów	Łoziński Andrzej	Przemyśl	20	—
4	Stanisławów 1	Schlesinger Helene	Stuttgart	1500	—

## Pakiety:

Numer składu	Miejsce nadania	Numer	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Uwaga
104	Zakopane 1	176	N kolai Andrisvic	Poczt. Etapowa 419	zwrot.
105	Zakopane 1	204	Vohryzek Leo	Kugl. Weinberge	
106	Zakopane 1	137	Kalechstein Amalie	Frieblitz	zwrot.
107	Sędziszów	57	Drozd Franciszek	Poczta polowa?	
108	"	62	Wulczyk Zygmunt	"	
109	"	13	Hulak Michał	Poczta polowa 76	
110	Chrzanów	468	Lieber S. Ritter	Wien II.	
111	Wieliczka	243	Babata Jan	Poczta polowa?	
112	"	80	Cernausek Józef	"	
113	"	130	Weiser Moses	Roźniatów	
114	Kraków 14	515	Ricicky Johann	Jarosław	
115	Kraków 14	83	Blöder Bruno	Poczta polowa 461/III.	
116	Kołomyja 1	420	Tabacharnik Johann	Leipnik	zwrot.
117	"	496	Gora Ignac	Poczta polowa 142	
118	"	124	Banner Lea	Lwów	
119	"	285	Janchowski Antonie	Leipnik	
120	Żywiec	401	Balter Zygmunt	Wien	
121	Jarosław 1	652	Better Fritz	Abhazia	
122	"	62	Czernowski Aleks. Grobia	Mielec	
123	"	324	Bartu Jarosław	Poczta polowa 399	
124	"	105	Turman Gustaw	Wien	
125	"	568	Medwid Anton	Schwaz Tir.	
126	Szczakowa	96	Rupula Anton	Leipnik	
127	Przemyśl 1	824	Zydron Georg	Kraków	
128	"	650	Zdoril Francis.	Przemyśl Lipowica	
129	"	546	Hmül Mszgalena	Trzciana k. Rzeszowa	
130	"	516	Łomiński Gustaw	Nowy Sącz	
131	"	994	Tiala Edward	Wien	
132	Radymno	261	Güter M.	Pardubitz	
133	Kraków 1	425	Wiktusz Marya	Sniatyn	
134	Lwów 7	991	Frey Adolf	Jarosław	
135	"	888	Załucka Marya	Krakowiec	
136	"	417	Decker Jan	Hohenstadt	
137	"	2020	Dyrek. Wyższej Szk. Ogród.	Warszawa	
138	"	524	Fedko Mrdz	Graz	
139	Chrzanów	437	Rosenfeld M.	Brünn	
140	Tarnów 2	221	Wiem Samuel	Dés	
141	"	423	Estreich Michael	Poczta polowa 412	
142	"	618	Winter Ester	Strzeliska	
143	Sądowa Wisznia	118	Tyndyk Jan	Poczta polowa 295	
144	Radymno	272	Vohoryzek Lea	Kugl. Weinberge	
145	Stryj 1	348	Türnkranz Fany	Tauha p. Leipzig	
146	"	738	Wischl Ferenz	Poczta polowa 523	
147	"	888	Salge Gustaw	"	
148	"	88	Lilienfeld A.	"	
149	"	111	Sawczyk Johann	Korneuburg	zwrot.
150	Przemyśl 1	274	Stern Leopold	Gablonza d/N.	
151	"	213	BezdzIELNY Władysław	Oderfurt	
152	Oświęcim 2	57	K. u. k. Kmd. Gebirgs. kanonen	Poczta polowa 12	

## W y k a z

za miesiące styczeń i luty 1918 przedmiotów znalezionych.

Liczba składu	Urząd zgłaszający	Data znalezienia	Przedmiot
3	Lwów 2	19/11 1917	4 książki Gabelsbergera.
5	" 1	20/1 1918	1 pudełko, 4 broszki.
6	" 1	20/1	40 sztuk gum.
9	" 1	20/1	ochraniacz jedwabny.
10	" 1	20/1	30 kluczy.
16	Busk	24/1	1 obligacja VI. pożyczki wojennej.
18	Dębica	23/11 1917	surdut dla chłopca.
19	Dębica	23/11	torebka damska.
20	Lemberg 2	3/12	6 wielkie i 3 małe noże.
21	Tarnów	17/8	19 par skSz wierzchnik na buty.
22	Przemyśl 1	5/12	1 kłębek czerwonego sznura papierowego.
24	" 1	5/12	1 pudełko guzików nicianych.
31	Kraków 2	27/12	3 książki „Panna Kazia“.
32	"	28/9	w pudełku 1 para bucików damskich.
33	"	28/9	peruka damska.
34	"	15/9	1 chustka na głowę.
36	"	17/12	1 para męskich starych bucików.
37	"	12/11	1 para damskich bucików.
38	"	12/11	w 2 pudełkach 13 kołnierzy męskich.
39	"	19/11	2 szczotki do podłogi.
40	"	1/11	w 8 pud. 82 kawałków aluminium.
41	"	12/11	9 książek żydowskich.
43	"	11/11	w 10 kopertach fotogr. papier.
45	"	11/11	18 woreczków farby na wełnę.
46	"	12/12	w pudełku 4 harmoniki.
47	"	11/11	12 kawałków wstążki koronkowej.
48	"	10/11	10 obcęg.
49	"	15/11	1 para bucików.
50	"	11/11	1 para bucików damskich n. 42.
51	"	12/11	1 sztuka skóry juchtowej firmy „Budziszorski“.
52	"	11/11	1 para butów wojskowych.
53	"	21/11	3 flaszki trucizny na myszy.
55	"	20/11	1 fl. wody „Diana“, 1 fl. soli karlsbad.

Liczba składu	Urząd zgłaszający	Data znalezienia	Przedmiot
56	Kraków 2	20 11 1917	2 pudełka proszku do zębów. 2 fl. wody „Brodjornik“.
58	"	23/11	9 wiązanek czarnych sznurków do bucików.
60	"	21/11	1 para noszonych bucików.
61	"	21/11	1 para żółtych bucików męskich.
62	"	12/11	1 para bucików (połówek) czarnych nr. 38.
64	"	25/11	1 para bucików (połówek) domowych.
65	"	25/11	3 pudełka, a 1 para bucików dzieciennych.
67	"	12/11	czarna kapa męska.
69	"	30/11	trzy i pół tuzina guzików blaszanych.
70	"	29/11	10 tabakierok blaszanych.
71	"	28/11	2 pary pantofli męskich.
74	"	28/11	2 pary bucików dzieciennych.
79	"	23/11	1 pudełko patentowanych guzików do spodni.
80	"	8/11	4 fl. „Elsa Fluid“.
81	"	20 11	3 wiązanki papieru.
72	"	25/11	w 1 pudełku 1 tuzin kołnierzy męskich.
87	"	25/11	1 tuzin guzików damskich, 2 pary pończoch.
88	"	12/11	plócienny pas wojskowy.
89	"	12 11	4 kartony szczyrzyków W. - 6072.
90	"	10/11	2 pudełka proszku na głowę
92	"	20 11	1 koszula trykotowa.
93	"	25/11	3 pudła po 10 pudełek mlek. „Dambloii“.
97	"	29 11	9 pudełek mlek. „Dambloii“.
98	"	29/11	1 szczotka dla koni, 1 tuzin szczotek do podł. 97
			rączek do pisania, 38 pud. „przyjaciółek“.
99	"	9/12	3 pakunki po 10 sztuk papieru list. wraz z kopertami.
100	"	28/11	1 pud. mielonego cynamonu po 20 h.
101	"	4/12	książki „Do Pana Boga“, „Historia żółtej Cirzenki“, „praktyczna metoda języka niemieckiego“, dwa kalendarze „Przyjaciół żołnierza“, żydowskie modlitewniki.
102	"	10 12	9 pudełek tutek „Alniuty“.
103	"	10/12	10 zupełnie zniszczonych pudełek „Framos“ tutki.
106	"	27/11	10 kopert ze skórzanymi ochraniaczami na podeszwy.
107	"	27/11	książki 110 egzempl. „Tadeusz Kościuszko, jego życie i czyny“, b, egzemplarz „Jeszcze Polska nie zginęła“ Bardzińskiego, c) Bücher „Übergabebestätigung“.
108	"	12/11	2 kłębki szpagatu pap.
109	"	12/11	2 kłębki szpagatu pap. czerwonego.
110	"	12/11	3 flaszki „Syrolicy“.
114	"	11 12	3 więzy papieru pakunkowego.
115	"	9 12	próżna flaszka w koszyku.
117	"	10/12	3 kawałki mydła wojennego.
118	"	9 12	2 fl. essencji na rum.
119	"	21 12	1 para sport. spodni wojskowych.
120	"	21/12	1 kłębek jedwabnych nici, 2 kl. bawełny, 1 dziecin. fartuszek, 1 słom. kapelusz, 1 para rękawiczek, biała jedwab. wstążka, 1 pas dla pań i bluzka,
123	"	18 12	1 kawał skóry wierzchniej o wadze 1 kg. 450 gr.
125	"	18/11	1 para starych bucików męskich.
127	"	16/11	1 para starych bucików.
129	"	16/11	5 pudełek po tuzinie noży i wideleców nr. 4, 1 nóż brakuje.
130	"	16 12	2 pakunki farbki do prania 1/4 kgr., 1 flaszka „Elsa Fluid“, 1 pudełko zatrząsek.
133	"	15/12	10 pudełek „Club Spezial“ tutek.
134	"	19/11	19 tabliczek wstążki plóci., zatrząski, 3 pud. guzików nician. M. C., Kl. K.
135	"	19/11	14 albumów „Pamiętka z Radomia“.
137	"	15/11	5 rolek papieru.
141	"	6/11	Adamon tabl. Frieda Bayer, 6 pud. wykluwaczy do zębów.
146	"	6/11	4 rolki papieru.
147	"	19/11	2 pud. po 9 małych kłódek system Cess.
148	"	12 11	10 pud. szpilek do włosów.
150	"	15/11	24 łańcuszków do zegarków ze stali.
151	"	20/11	8 pudełek aspiryny.
152	"	16 11	1 fl. „Lysol“.
153	"	19 11	1 pudełko soli karlsbadzkiej.
154	"	18/11	2 pudełka proszku do prania „Pereon“.
156	"	16/11	2 polskie książki modliw.
158	"	12/12	2 pud. 18 słoików brylantyny.
159	"	1/12	5 młotków dla szewca.
160	"	23 11	stary sweater i koszula.
162	"	8 11	karton mydła wojen., 10 zasówek do drzwi,
164	"	13/11	10 szt. platyn. proszku do fotografii.
165	"	21/11	3 pudełka wstążki perłowej.
166	"	21/11	3 pudełka cukierków zwykłych.
167	"	21/11	1 pakiet soli aptecznej.
168	"	12/11	2 paczki farbki do prania.
173	"	7/11	11 kołnierzy męskich.
174	"	7 12	1 para noszonych butów.
175	"	6/12	4 pary czarnych pończoch.
176	"	29/11	spodnie wojskowe.
177	"	29 11	bluzka wojsk. niem.
178	"	12/12	1 noszony żakiet damski.
179	"	21/11	1 męska koszula i 1 stara damska koszula.
180	"	13 11	1 bagnet niklowy.
181	"	13/11	1 pud. Composition Trilbi.
184	"	13/11	1 pud. „Reza“ soli.
186	"	13/11	19 pud. „Riz Doreetbadie“.
187	"	13/11	3 pudełka guzików do spodni.
189	"	13/11	lekarstwa Natrium hydrocarbon.
191	"	13/11	3 czarne krymskie futra.
192	"	13/11	Szczotka dla malarza.
195	"	13/11	4 fl. „Diana“ z mentolem.
196	"	13/11	3 fl. Adrenalin Richter.
197	"	13 11	21 szt. półjedwabnych chustek.
201	"	12/9	1 fl. wódki francusk. dr. Vertes.
203	"	12/9	W 1-em pudełku 9 okularów (por.).
205	"	11/12	W 1-em pudełku 12 świstawek.
206	"	6 12	2 żyd. modlitewniki.
207	"	12 9	1 pak. domieszki kaw. Kolin.
211	"	6/12	9 fl. Liniment.
212	"	6/12	a 2 pak. 11 noży i 11 wideleców, 1 tuzin noży i 1 tuzin wideleców.
213	"	6/12	1 pudełko 1 tuzin noży i 1 tuzin wideleców.
214	"	6 12	1 pudełko soli kuchennej.

Liczba składu	Urząd zgłaszający	Data znalezienia	Przedmiot	Liczba składu	Urząd zgłaszający	Data znalezienia	Przedmiot
215	Kraków 2	11/12 1917	Blażane pudełko nieznanego zawartości.	389	Kraków 2	18/12 1917	kołnierz wojskowy, 1 worek domieszki do kawy,
216	"	11 12 "	W jednym pudełku 5 świstawek.				1 paczka kartek polowych, 2 książki, karta na
221	"	2/12 "	3 pudełka „Albin“ cygar.				ziemiaki i 1 wiązanka papieru czarnego.
222	"	10/12 "	1 szczotka do butów.	390	"	17/12 "	2 paczki „Ultra Rapid“ 1 para suchych płyt fotogra-
223	"	9/12 "	1 pud. zasówek do drzwi, 4 noże, 3 oliwki, 2 pary	392	"	17 12 "	ficznych, 2 książki „Zasiłki wojskowe“.
			rękawiczek, 1 bateria elektryczna, 1 pud. pasty				elektryczna lampa, 17 widokówek, 4 szklanki, 1 wią-
			do trzewików.				zanka kartek pol.
224	"	12/11 "	1 czerw. i 1 czarna bluzka.	399	Lwów 2	4 11 "	w pudełku 11 tuzinów ołówków chem. „Mephisto“.
226	"	13/11 "	1 pudełko Stolwerk'ów	400	"	4/11 "	1 worek kwasu „Acetylsalicyl“.
227	"	13/11 "	1 pudełko cynamonu po 20 hal.	407	"	4/11 "	8 szpilek do włosów i 20 klamer.
228	"	14/11 "	1 pakiet kawy wojennej.	409	"	4/11 "	1 blażane pudełko z marmeladą.
229	"	20/11 "	1 sztuka skóry zlepianej.	410	"	4/11 "	17 pud. z kliszami fotograficznymi.
230	"	20 11 "	2 paczki „Enrilo“ domieszki do kawy.	411	"	4 11 "	9 puglaresów, 2 blachy.
231	"	11/11 "	1 para bucików dzieciennych.	412	"	4/11 "	49 tabliczek nici i 7 kółek nici.
234	"	13/11 "	1 paczka fałszywych pereł, 3 wiązki sznuru papiero-	413	"	4/11 "	12 tok papieru listowego.
			wego do bucików, 3 pudełka „Bontou“ pudru 1	414	"	4/11 "	1 wiązanka grzybów.
			pudełko „King“ tutek, 3 kawałki mydła wojen-	416	"	4/11 "	drewniane pud. z agrafkami.
			negowego 1 wiąz. włosów, 1 wiąz. włosów, 1 para	419	"	4 11 "	13 wstrzykawk.
			szelek, 2 flaszki spirytusu „Gollar“.	421	"	4 11 "	10 rurek szklan. „Aspirin“.
235	"	13/11 "	1 para bucików wojskowych Nr. 40.	422	"	4/11 "	29 scyzoryków zwykłych.
236	"	13/11 "	Buciki dzieciinne a mianowicie: Nr. 27, 21, 23, 22, 22.	424	"	4 11 "	1 para butów męskich.
237	"	13/11 "	Bluzka wojskowa.	427	"	4/11 "	59 pud. papierków cyharetowych.
238	"	13/9 "	Zielony płaszcz wojskowy.	428	"	4/11 "	12 oprawionych książek żydowskich.
239	"	13/9 "	2 bluzy dla chłopca, 1 para spodni.	429	"	4/11 "	oficerski kutas u szabli.
240	"	3/12 "	Wór kalendarzy ściennych.	431	"	4 11 "	1 pakiecik chininy.
241	"	12/11 "	1 spodnica zimowa, 1 koszula zimowa, 2 pary kale-	437	"	4/11 "	6 szczotek do podł.
			son, 1 prześcieradło, 1 sukienka.	438	"	4 11 "	3 pary pantofli.
242	"	9/11 "	19 paczek kart do grania.	442	"	4 11 "	6 kartonów papieru cygaretowego „Riz Abadie“.
243	"	11 12 "	3 paczki zapinaczy.	451	"	12/11 "	3 kartony papieru cygaretowego „Riz Abadie“.
245	"	10/11 "	21 książek, „Zasiłki wojskowe“.	452	"	12 11 "	Stary czerwony obrus.
246	"	10/11 "	7 pudełek Rambla tutki.	453	"	14/11 "	Czarne palto.
248	"	11/11 "	3 kartony po 10 pudełek.	453	"	14/11 "	Wełniana kapa.
249	"	11/12 "	2 pary wielkich i 1 para małych bucików z drewnia-	455	"	14/11 "	Kamizelka.
			nemi podeszwami.	456	"	14/11 "	3 koszule męskie.
250	"	11 12 "	7 szt. „Agfa“ proszku fotograficznego.	458	"	14/11 "	2 bluzy damskie.
251	"	10/11 "	11 pudełek naparstków.	459	"	14/11 "	gorset damski.
252	"	15/12 "	2 tomy „Panna Kazia“.	460	"	14/11 "	koszula trykotowa.
254	"	13/12 "	4 książki do Principus teologia.	461	"	14/11 "	2 pary lichych spopni.
256	"	9/11 "	poszewka na poduszkę.	463	"	14 11 "	3 surduty.
257	"	29/11 "	flaszka „Syroliny“.	464	"	14/11 "	1 poszewka na pierzynę.
259	"	10/12 "	2 szczotki do podłogi.	465	"	14 11 "	Gorset damski.
265	"	24/11 "	widokówki, aspiryna, 6 słoików brylantyny, 1 pudełko	467	"	14/11 "	Ręcznik.
			tutek.	468	"	14/11 "	11 par rozmaitych pończoch.
266	"	12 12 "	5 kart po 12/12 tuz. ołówków czerwonych.	469	"	14/11 "	2 chusteczki do nosa.
268	"	18/11 "	1 stalowy hełm.	470	"	14 11 "	1 ciemny sweater.
269	"	17/9 "	1 kawał wierzchniej skóry.	471	"	7/12 "	3 pud. żołnierzy blażanych (zabawki dla dzieci).
273	"	8 12 "	7 flaszek esseneyi rumu.	472	"	7/12 "	7 kartonów a 6 harmonik.
274	"	10/12 "	w kartonie srebrny łańcuszek na drzewko i 12 wiąz.	475	"	7/12 "	12 pudełek „Elsner“ pasty do butów.
			kolorowego papieru.	477	"	7/12 "	12 harmonik, 9 grzebieni, 85 cygarniczek, 21 lusterek.
278	"	18/11 "	w kartonie 46 świstawek.	479	"	7/12 "	12 pudełek „Elsner“ pasty do obuwia.
279	"	18 11 "	okrągłe blażane pudełko z nieznanym tłuszczem.	480	"	7/12 "	Para starych butów.
286	"	23/11 "	8 sztuk „Hardmut“ ołówków, odpadki skóry, 1 flaszka	481	"	7/12 "	Pudełko widokówek „Skole“.
			„Diana“, 1 fotografia, 2 pud. zatrząsek, konewka,	482	"	7/12 "	Aksamitne spodnie tyrolskie.
			torba na karty, scyzoryk.	483	"	10 12 "	Małe kłódki.
287	"	12/12 "	pół worka z kartami, kalendarz polski.	484	"	11/12 "	5 pudełek „Riz Abadie“ papieru cygaretowego.
288	"	27/11 "	1 skrzynka kąpielowego kwasu węglowego „Dr. Sa-	485	"	11/12 "	11 słoików „Dionór“.
			ditzki“.	486	"	11/12 "	6 pudełek cykoryi „Franck'a“.
289	"	15/12 "	7 pudełek z „przyjaciółkami“, 1 duże pary, 13 par	492	"	11/12 "	11 więzów kołnierzy dzieciennych.
			lichych szelek.	502	"	12 12 "	Pierścień metalowy.
290	"	15 12 "	1 para bucików damskich, 1 para bucików dzieciennych	503	"	12 12 "	33 wstrzykawk szklanych.
			z podeszwami drewnianymi.	514	"	19/12 "	11 kłódek.
292	"	4/11 "	9 map papieru listowego wraz z kopertami.	515	"	15/12 "	12 zwykłych scyzoryków.
293	"	20 11 "	12 fl. Linimentum.	518	"	14/12 "	Gorset, trykotowe kałesony, 1 para skarpetek.
294	"	20/11 "	15 egzemp. „Jeszcze Polska nie zginęła“ Barańskiego.	525	"	10/12 "	Karty z Bożego Narodzenia polskie i niemieckie.
295	"	21/11 "	2 pud. burtki do sukni.	527	"	9 12 "	5 harmonijek
296	"	11/12 "	9 kółek do firanek.	529	"	9/12 "	7 kłódek Nr. 1430.
297	"	20 11 "	1 paczka (zbiór) widokówek.	534	"	9/12 "	2 jedwabne halki.
299	"	21/11 "	10 map papieru listowego z kopertami.	535	"	9/12 "	1 trykotowa koszula.
300	"	21/11 "	pudełko cukierków.	539	"	10 12 "	Wełniany Sweater.
302	"	20 11 "	w kartonie słoiki z brylantyną.	541	"	10 12 "	5 pudełek papieru cygaretowego.
303	"	20 11 "	4 paczki gwoździ do butów.	545	"	5/1 1918	16 woreczków.
304	"	20/11 "	6 sztuk zwykłych fajek.	547	"	12 1 "	2 więzy knotów do lampy.
305	"	20 11 "	1 karton „Riz Albin“ papieru cygaretowego.	549	"	12/1 "	1 bluzka damska.
307	"	20/11 "	w kartonie paczki „Velin“, domieszki do kawy.	555	"	12/1 "	6 okularów bez szkła.
309	"	22/11 "	1 pakiet wykwaczący do zębów.	557	"	12/1 "	3 pudełka z kłódkami.
310	"	20/11 "	1 pakiet czarnych zasówek do kufra.	564	"	5/1 "	18 kawałków mydła „Schichta“.
314	"	20/11 "	2 fl. „Balsam dla żółądka“.	565	"	5 1 "	1 sztuka materyi.
315	"	20/11 "	6 kartonów zakładaczy na firanki systemu „Ces“.	567	"	12/1 "	Para bucików dzieciennych.
317	"	20/11 "	30 sztuk podków do butów.	568	"	15/1 "	2 marynarkowe czapki dzieciinne.
320	"	20 11 "	66 sztuk kart do grania.	569	"	15/1 "	Czapka wojskowa.
316	"	20/11 "	3 zakładacze na firanki.	570	"	18/1 "	1 para starych bucików.
321	"	18/11 "	5 tomów „Dr. Józefa Limbacha“.	575	"	10/1 "	4 aksamitne czapki.
323	"	20/11 "	1 pakiet proszku „Syrolin“.	577	"	10/1 "	1 pakiet „Natron“.
325	"	20 11 "	2 paczki widokówek.	578	"	1 12 1917	W pudełku 6 tuzinów guzików.
327	"	20/11 "	7 okrągłych pudełek czarnej pasty.	679	"	23/11 "	2 rolki pasty do obuwia.
318	"	20/11 "	2 zwykłe szczotki.	585	"	11/11 "	11 paczek cykoryi „Francka“.
335	"	15 12 "	1 karton z kłódkami.	590	"	10/11 "	10 pudełek „Globus“ pasty.
336	"	15/12 "	1 worek chininy hydrochloriem.	594	"	12/11 "	17 kółek nici.
338	"	11/12 "	18 sztuk podeszew filcowych.	598	"	13/11 "	Bagnet z pochwą.
341	"	11/12 "	6 fl. „Gujacoarsen“.	611	"	1/12 "	Zegarek „Roskopf Patent“, 1 zegarek damski na rękę.
360	"	23/11 "	Czarna chustka jedwabna.	612	"	9/11 "	1 słoik „Tamochim“ maści.
361	"	23/11 "	12 zwykłych noży.	613	"	3 12 "	17 szczotek do czyszczenia obuwia.
366	"	19/11 "	1 wiązanka pęcherzy.	614	"	3/12 "	1 para butów wojskowych.
367	"	15/11 "	1 wiązanka pęcherzy.	615	"	3 12 "	1 para butów dzieciennych.
370	"	6/11 "	3 pudełka soli kąpielowej.	616	"	1/12 "	7 tek papieru listowego.
371	"	15/11 "	1 para butów damskich do sznurowania.	617	"	26/7 "	11 harmonijek.
372	"	15/11 "	1 noszony bucik dziecienny.	618	"	29 11 "	4 pud. „Milchkararmellen“.
373	"	15/12 "	1 karton z 10 pud. „Nil“ tutek.	622	"	3 12 "	1 trykotowa koszula. 1 para kałeson. trykot.
374	"	15 12 "	2 pudła z dwiema sznurówkami.	626	"	3 12 "	1 czerwona damska bluzka, 1 halka.
377	"	29 11 "	5 par bandaży.	627	"	3/12 "	1 sztuka płótna na ręczniki.
381	"	30 11 "	2 szczotki dla koni.	628	"	3/12 "	koszula trykotowa.
383	"	10 12 "	17 par białych wełnianych rękawiczek.	629	"	3 12 "	1 surdut, 1 kamizelka.
384	"	10 12 "	6 szczotek do podłogi.	634	"	13/11 "	sweater wełniany.
385	"	30/11 "	4 pary starych butów.	436	"	13/11 "	w 1 pudełku 8 metrów.
386	"	15/12 "	1 koszula i 1 para kałesonów.	640	"	13/11 "	1 pudełko „Milchkararmellen“.
387	"	10/12 "	w pudełku zatrząski, 22 nożyków drewnianych, 1 wią-	645	"	19/11 "	kałesony.
			zanka podwójnych szpilek do włosów, 5 wstążek	646	"	22 11 "	koszulka wełniana.
			aksamitnych, 2 wiązanki igieł do szycia.	647	"	22/11 "	
				650	"	22/11 "	50 obręczy na lampy, 96 reflektorów do lamp.

Liczba składu	Urząd zgłaszania	Data znalezienia	Przedmiot
651	Lwów 2	22/11 1917	11 wojsk. blaszan. rozet.
655	"	21 "	110 lampek nocnych.
669	"	4/1 "	9 scyzoryków niemieckiego wyrobu Nr. 828.
676	"	19/9 "	czarne trykotowe spodnie.
678	"	19/9 "	6 kaw. mydła.
685	"	29/10 "	2 pary czarnych dzieciennych pończoch.
686	"	25/9 "	5 tabakierok z blachy.
687	"	24/9 "	2 trykotowe koszule.
688	"	25/9 "	6 pudełek po 6 papierosów.
696	"	24/10 "	5 tabakierok z blachy.
701	"	24/10 "	sweater.
702	"	24/10 "	fiaszka wódki francuskiej.
703	"	9/10 "	1 pakiet „Mutifelin“.
704	"	24/10 "	15 pudełek „Riz Abadie“ pap. cygaret.
705	"	24/10 "	8 cygarniczek.
708	"	24/10 "	29 grzebieni ze stali.
709	"	24/10 "	4 koperty z ochroniaczami na podeszwy.
710	"	24/10 "	6 par kulczyków.
712	"	24/10 "	12 lalek.
713	"	24/10 "	15 pudełek tutek „Hettes“.
714	"	24/10 "	2 pieski ze sukna (zabawki).
715	"	24/10 "	78 książek „v. G. Hauptman“.
716	"	24/10 "	1 para pończoch.
717	"	24/10 "	44 pudełek tutek „Riz Abadie“.
718	"	24/10 "	2 portmonetki.
721	"	24/10 "	3 harmoniki.
722	"	24/10 "	19 słoików Bandoliny Fixtatem.
723	"	24/10 "	1 koszula.
731	Stryj 1	20/1	Szczotka do podłogi.
732	" 2	20/1	kamizelka z futra zająca.
734	" 1	20/1	3 pary pończoch.
735	" 1	20/1	1 para wełnianych rękawiczek.
736	Kołomyja	18/12	zegarek „La Vigilante“.
738	"	17/12	8 większych i 71 małych dłutek.
739	"	18/12	7 sztuk węgierskiej pomady na włosy.
741	Stanisławów 2	24/1	2 meszty każdy innego numeru.
746	Szczakowa	7/1	„Bajki indyjskie, złote króliki“.
747	"	15/1	2 scyzoryki Rauchera.
749	"	19/0	3 noże.
750	Przemyśl 1	20/1	14 zawiasok do drzwi.
751	"	20/1	8 czarnych pochw.
753	"	20/1	10 m. niebieskiej wstążki.
755	"	5/1	7 małych nożyczek.
757	Kołomyja	4/1	11 sztuk małych szczoteczok do paznokci.
771	Kraków 2	?	2 noże i 5 widełek.
772	?	?	2 kolorowe koszule.
782	Lwów 2	16/2	8 czeskich książek 1. Vemeno Dojnice, 2. Jak se Vyvijia roste kon, 3. Straty dobytku, 4. Rozplemeovani Domacich zvirat, 5. Zasady chovu dojnica, 6. Domaci zverolekar, 7. Vapneni pud, 8. Ovactvi.
784	"	16/2	Damska koszulka.
788	"	16/2	4 małe kółka do wózka dla dziecka.
795	"	15/2	5 kawałków zwykłego mydła.
796	"	11/2	5 niemieckich książek.
800	"	15/2	9 grzebieni.
801	"	16/2	Stara czarna damska bluzka.
803	"	16/2	1 para nowych bucików dzieciennych.
805	"	16/2	12 kółek nici 150 m. Nr. 20.
809	"	2/2	1 para starych wojskowych butów.
810	"	1/2	Buciki dla dziecka K. a. P. Nr. 33, 1 para starych damskich meszów.
815	"	1/2	Bluzka studencka.
816	"	1/2	1 para spodni ze sukna.
820	"	17/2	20 podkówok do butów.
824	"	"	50 pudełek pasty do obuwia „Union“.
827	"	9/2	1 fiaszka essencyi rumu.
834	"	17/2	7 słoików „Lilienmilch“ maści.
838	"	17/2	3 pudełka perfumy „Grandiflora“ Wolfa & Sohn.
840	"	17/2	2 paczki drutów do elektrycznej lampy.
841	"	17/2	2 pudełka pasty do zębów, 1 słoik maści „Oja“, 4. pudełka pasty do obuwia.

Przesyłki powyższe zalegają w urzędzie depozytowym c. k. galic. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Uprawnieni do ich podjęcia mają się zgłaszać po ich odbiór do sześciu miesięcy o ile chodzi o pakiety, względnie jednego roku o ile idzie o inne zapisane przesyłki pocztowe, licząc od dnia pierwszego następnego miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia. Po upływie wyżej wspomnianego okresu czasu sprzedają się pakiety jakoteż przedmioty znalezione lub też zawarte w listach poleconych i pieniężnych, o ile się nadają do sprzedaży, w drodze publicznej licytacji, przesyłki zaś listowe zniszczy się. Kwoty uzyskane ze sprzedaży pakietów jakoteż przedmiotów znalezionych lub zawartych w listach pieniężnych i poleconych mogą uprawnieni podjąć w przeciągu trzech lat po dokonanej publicznej licytacji.

Urząd wywiadowczy c. k. galic. Dyrekcji poczt i telegrafów w Bernie.

Berno, dnia 27 maja 1918.

## Licytacje.

E. 4644/28 (9). Na żądanie Jadwigi Bielawiczowej, jako prawonabywczyni Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 3 lipca 1918, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 65 rehytacja realności l. w. h. 161 ka. gr. gm. Nowy Sącz składającej się z parceli gruntowej w obszarze 699 m.<sup>2</sup>. Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1488 koron. — Najniższa cena wynosi 744 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Nowy Sącz, dnia 23 maja 1918. (2606)

E. VI. 677/17 (8). Na żądanie Emila Brocha, odbędzie się dnia 25 czerwca 1918 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja połowy realności lwh. 1021 gm. Strusina t. j. parcel grunt. lk. 878/4 i 879/6 o powierzchni 156 m<sup>2</sup>. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 567 kor. Najniższa cena wynosi 285 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, 10 maja 1918. (2596)

E. V. 385/17 (10). Na wniosek Anny Michałkowej i spółn. strony egzekwującej odbędzie się dnia 17 czerwca 1918 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 4 parter na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: lwh. 713 ks. gr. Łąka 3/6 części Jędrzeja i Jana Koszulińskich i Naryi z Koszulińskich Moskwy własne. Cała ta realność obejmuje 4 morgi 522 sążni kw. gruntu, 2 domy Nk. 18 i 333 z piwnicą, studnią, stodołą i chlewami wartości szacunkowej 12.839 koron, najniższa oferta wynosi 8.560 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10 maja 1918. (2595)

## Kuratele.

P. 111/18 (7). Uchwałą c. k. Sądu powiatowego w Brzeżanach z dnia 23 kwietnia 1918 L. cz. L. 16/17 (7) pozbawiono całkowicie własności Katarzynę Migdał, zamieszkałą poprzednio w Szybalinie, a to powodu choroby umysłowej — nieudolności umysłu Kuratorem ustanowiono Wawryka Migdała w Szybalinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 28 kwietnia 1918. (2410)

## Wyroki prasowe.

Pr. 88/18 (2) (2541)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść czasopisma „Gazeta Codzienna“ Nr. 3108 z dnia 1 czerwca 1918 w artykule „Przed procesem Legionistów“ zawiera znamiona występku z § 305 u. k. uznal dokonana w dniu 31 maja 1918 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 czerwca 1918.

## Amortyzacje.

T. 124/18 (2). Na wniosek Heleny z Noworolskich Kuntze, właścicielki realności we Lwowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawczyni miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu, sądowi także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: książeczki wkładowe Galic. Kasy Oszczędności: Nr. 41.209 na nazwisko Karol Kunze wystawionej i według stanu z dnia 1 lipca 1917 na kwotę 115 kor. 60 hal, opiewającej Nr. 173.882 na nazwisko Karol Kunze wystawionej i według stanu z dnia 1 lipca 1917 na kwotę 140 kor. 82 hal, opiewającej.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1918. (2560)

T. 43/18 (1). Na wniosek c. k. Prokuratury Skarbu we Lwowie imieniem gr. kat. probostwa i cerkwi w Chyrowie wdraża się postępowanie amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego arkusza depozytowego książeczek wkładowych Ruskiej Szczadnicy w Przemyślu przez tę Kasę na imię cerkwi w Chyrowie wystawiony, a obejmujący 20 książeczek wkładowych tejże Kasy przez cerkiew, względnie przez probostwo w Chyrowie do jej depozytu złożonych.

Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu papier ten uznany zostanie za umorzony i bezwartościowy.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 15 marca 1918. (2587)

T. 24/18 (2). Na wniosek c. k. Prokuratury Skarbu im. gr. kat. probostwa w Hrebennem, wdraża się postępowanie celem amortyzacji zaginionych w czasie inwazyi nieprzyjacielskiej książeczek wkładowych

Kasy oszczędności miasta Przemyśla: 1. Nr. 22.771 na 184 kor. 82 h., 2. Nr. 22.772 na 74 kor. 72 h., 3. Nr. 29.203 na 20 kro. 32 hal., 4. Nr. 40.773 na 5 kor. 44 hal. na rzecz rzezonego probostwa winkuowanych.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się, aby w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, powyższe książeczki sądowi przedłożył. Również i inni interesowani mają w tym terminie swe zarzuty wnieść, a to pod rygorem, iż w razie przeciwnym po upływie powyższego czasokresu książeczki te jako umorzone i bezwartościowe zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 11 marca 1918. (2585)

T. 10/18 (3). Na wniosek c. k. Prokuratury Skarbu we Lwowie imieniem gr. kat. probostwa w Trepczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji zaginionych w czasie inwazyi nieprzyjacielskiej książeczek wkładowych Kasy Oszczędności miasta Przemyśla: 1. Nr. 8155 na 9 kor. 38 h. 2. Nr. 9530 na 61 koron 18 hal., 3. Nr. 28.947 na 56 kor. 14 h. i 4. Nr. 32.336 na 89 koron 16 hal., — na rzecz gr. kat. probostwa w Trepczu zastrzeżonych.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się, aby w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, powyższe książeczki sądowi przedłożył. Również i inni interesowani mają w tym terminie swe zarzuty wnieść, a to pod rygorem, iż w razie przeciwnym po upływie powyższego czasokresu książeczki te jako umorzone i bezwartościowe zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, 4 marca 1918. (2586)

Nc. V. 110/18 (4). Na wniosek Józefa Kondziołki, poczmistrza w Zawałowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej kart zastawniczych, które wnioskodawcy miały zaginać. Wzywa się posiadacza tych kart, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby sąd po upływie tego terminu te kartki zastawnicze za umorzone. Oznaczenie kart zastawniczych: 1. Nr. 13582 z 17 lipca 1914 na 2 złote obrączki, z chińskiego srebra chochle, łyżkę i widelec, półmisek, 16 łyżeczek, 11 widełek, 13 noży, 4 łyżki, 6 podstawk, 2 solniczki, chochelka, kasetka, zastawione no literę J. K. za kwotę 30 koron, 2. Nr. 10682 z 31 marca 1914 na złoty łańcuszek ze serduszkami, 2 kolce, 2 spinki, 3 pierścionki, zegarek damski, srebrny męski zegarek, z chińskiego srebra cukiernica i szczypce, zastawione na znak K. za kwotę pożyczkową 50 koron.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 10 maja 1918. (2593)

T. 276/16/16 (15). Na wniosek Prokuratury Skarbu im. gr. kat. parafii w Łopatynie i pożyczkowej Kasy im. ks. Jana Załuckiego dla potrzebujących pomocy duchowieństwa przy gr. kat. cerkwi św. Jura we Lwowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia, przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: 4 pre. listy hipoteczne c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie S. A. Nr. 3286, 3288, 3289, po 200 kor. z kuponami od 1 maja 1914, z których ostatnie płatne są 1 maja 1933.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 2 marca 1918. (2567)

T. 27/18 (3). Na wniosek Józefa Słoniowskiego, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku, od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica asekuracyjna c. k. uprz. Towarzystwa im. Gizeli we Lwowie Nr. 423.724 z dnia 15 kwietnia 1910, wystawiona na okaziciela i na 2000 kor. a płatna 1 kwietnia 1930 względnie w razie śmierci wcześniejszej ubezpieczonego Józefa Słoniowskiego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 marca 1918. (2557)

T. IV. 15/18/1. Na wniosek Bazylego Kotelnickiego z Dukli, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzeczko przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa Zaliczkowego w Dukli Nr. 2067 opiewającej na kwotę 842 kor. 14 h. na imię „Bazyli Kotelnicki“.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 4 maja 1918. (2487 2-3)

T. V. 16/18 (3). Na wniosek p. Juliana Dzierżyńskiego, przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej w Żupawie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzeczko przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Powiatowej Kasy Oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 3373 na kwotę 2.706 koron 34 hal. i na nazwisko Rady szkolnej miejscowej w Żupawie opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, 22 kwietnia 1918. (2491 2-3)

T. VI. 71/18 (2). Na wniosek Michała Fornelskiego w Nisku, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał wnioskodawcy zaginać. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 1 roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia, przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Wystawiony na okaziciela kwit depozytowy Spółki kredytowej Członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 11 lipca 1913 L. 7990, opiewający na polięc tegoż Towarzystwa L. 140.371 i 148.501.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 1 maja 1918. (2517)

T. VI. 67/18 (2). Na wniosek ks. Cyryla Lewickiego we Lwowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 21 lutego 1885 L. 14.383, opiewająca na 1000 złr. a. w. płatne Towarzystwu zaliczkowemu w Podhajcach po śmierci ubezpieczonego ks. Cyryla Lewickiego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1918. (2522)

T. 142/18 (1). Na wniosek gminy Horbów, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: książeczki wkładowe Kasy oszczędności miasta Sokala na rzecz gminy Horbów Nr. 7783 na kwotę 660 kor., Nr. 8350 na kwotę 660 kor., Nr. 5549 na kwotę 238 kor. 89 hal.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 marca 1918. (2547)

T. 52/18 (3). Na wniosek Elżbiety Brewkówny, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Polica asekuracyjna c. k. Uprzyw. Tow. im. Gizeli we Lwowie Nr.

238.294 z daty 26 października 1901 opiewającej na 600 koron, a płatnej na rzecz Elżbiety Brekówny dnia 1 października 1913.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 15 marca 1918. (2546)

T. 351/17 (3). Na wniosek Alfredego Pawłowskiego podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa Galic Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 185.556 na nazwisko Alojzy Pawłowski wystawiona na kwotę 250 koron opiewająca.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1918. (2553)

T. 54/18 (3). Na wniosek Andrzeja Drygajło podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginać; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Polica asekuracyjna c. k. uprzyw. Towarzystwa im. Gizeli Nr. 291.673 z dnia 29 lipca 1905 na 500 koron opiewająca a dnia 1 sierpnia 1924 na rzecz Heleny Drygajło płatna.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1918. (2555)

## Spadki.

A. V. 452/15/3. Nykiefor Mełnyk zmarł dnia 27 października 1915 nie pozostawiając ostatecznego rozporządzenia. Sądowi nie wiadomo czy pozostawił dzieci. Ustanawia się zatem Wasyła Kubryśza kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić rozalenie do spadku winien o tem donieść temu sądowi w ciągu

jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykazają swe prawa, o ileby z s. praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Nadwórna 16 kwietnia 1918. (2498 2-3)

A. 439/15 (15). Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Leszko Małachowski zmarł dnia 25 grudnia 1914 w Serednicy. Ostatnie rozporządzenie znalezione. Stefana Małachowskiego i Iwana Małachowskiego syna powyższego zmarłego, którego miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu, odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora a to dla pierwszego p. dr. Schaffera, zaś dla drugiego p. dr. Sternera, adwokata z Ustrzyk. (2599 2-3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki, 15 września 1917.

## Doniesienia prywatne.

**Bony** dobrze wychowanej z wytwornym językiem francuskim poszukuje się do 5-letniego chłopczyka. Obchodzenie, utrzymanie i wikt doskonały. Warunki wszelkie wraz z fotografią proszę przesłać wprost na ręce p. dr. Kubiśkiej Nowy Sącz, ul. Franciszka Józefa Nr. 2. (2512 4-6)

**Miód patoka** lipowy, leczniczy, z okolic górskich, jest do nabycia w „SKŁADNICY SPOŻYWCZEJ“ STANISŁAWY ZIEMBIŃSKIEJ, ul. Fredry 9.

OOOOOOOOOOOOOOOO  
SKŁADNICA SPOŻYWCZA

Stanisławy Ziemińskiej

ul. Fredry 9,

zakupuje wszelkie towary do użytku gospodarskiego.

OOOOOOOOOOOOOOOO

Dozorca aresztów przy sądzie powiatowym w Tuchowie Antoni Baliński zamieni się z kolegą ze wschodniej Galicji. Bliższe wiadomości pisemnie. (2197 6-8)

Broszura wskazująca na ulepszenie, właściwości duchowe, zalety i wady charakteru, co czynić wypada, a czego unikać. Do nabycia pod tytułem „Kiedy się urodziłeś“ we wszystkich trafikach.

## „Gwoździe“

do wszelkiego użytku tylko dla bezpośrednich użytkowników Osobiste zapytania w dniu 6 i 7, Hotel Krakowski, pokój Nr. 301 od godziny 8 do 9 rano i od 6 do 7 wieczorem. (2602)

## Folwark

Sluzące do wszystkich go umiejacą dobrze gotować poszukuje natchmiast młode, bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia między godz. 1-9 i 2-4 ul. Trzeciego Maja 12, I. p., na lewo.

## Świerzby, liszaje, parchy

usuwa najszybciej dr. Flescha oryginalna, prawnie ochroniona maść Skaboform, nie brudzi, zupełnie bezwonna. Próby słoik kor. 230, duży słoik kor. 4-; porcja rodzinna kor. 11-; Baczność na markę ochronną „Skaboform“. Główne składy: Lwów: Aptekarz S. Hay; Kraków: Apteka pod „Białym Orłem“, Rynek główny A-B 45; Przemyśl: C. k. obwodowa apteka M. Schwarz; Jarosław: Apteka pod „Czarnym Orłem“ Józefa Rohma; Tarnów: Apteka obwodowa J. Niesiołowski; Drohobycz: Apteka pod „Opatrznością“ G. F. Tobiaszka; Kołomyja: Apteka obwodowa dr. Stefana Stenzla; Nowy Sącz: Apteka Marcina Gorzeckiego. Główny skład dla Rzeszowa i okolicy: c. k. obwodowa apteka w Rzeszowie ul. Trzeciego Maja; Strzyż: Apteka pod „Węgierską koroną“ A. Sternberga. (2191)

Masa hektograficzna  
**STANISŁAW ABL**  
Lwów,  
Karola Ludwika 11  
(naprzeciw pomnika Sobieskiego).  
(5402 F4-120)

Galicyjski Ziemiński Bank Kredytowy  
Tow. Akcyjne LWÓW, 3-go Maja I. 5,  
przyjmuje  
**wkładki oszczędności**  
na 4<sup>o</sup>/<sub>o</sub>.  
Wkładki do 5000 K. wypłaca Bank bez wypowiedzenia. (2601)

L. 1673/I. (2513 3-3)

## KONKURS

na posadę lekarza kolejowego w Tarnopolu.

W Tarnopolu jest do obsadzenia posada lekarza kolejowego dla okręgu Tarnopol I., który obejmuje przez rzeń linii kolejowej Kraków-Podwoleczyska, od km. 457,2 do km. 482,5 ze stacjami Cebów, Hłuboczek wielki i Tarnopol, wraz z personelem kolejowym tej przestzeni.

Początkowe honorarium wynosi rocznie 2.200 koron (dwa tysiące dwieście koron) i fiakrowe 200 koron (dwieście koron).

Kandydaci muszą być poddani austriacy i mieć dyplom doktorski Uniwersytetu austriackiego. Podanie wnosić należy do 20 czerwca 1918 do Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie i dołączyć metrykę chrztu, względnie urodzenia, dyplom doktorski i świadectwo lekarza naczelnego Dyrekcji kolejowej o stanie zdrowia, specjalnie o normalnym rozpoznawaniu barw, jakoteż podać przebieg dotychczasowy życia i studyów lekarskich, jak również, czy patent ma inną stałą posadę, jakie pobiera wynagrodzenie i czy ma prawo do emerytury. Kandydaci mają także dołączyć oświadczenie, że w razie nadania im posady lekarza kolejowego, w przyszłości przyjmą stałe posady tylko za zezwoleniem c. k. Dyrekcji kolei państwowych.

Lwów, dnia 28 maja 1918.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych.

## KONKURS-AUSSCHREIBUNG für den bahnärztlichen Bezirk Tarnopol.

In Tarnopol gelangt die Stelle eines Bahnarztes der k. k. österr. Staatsbahnen zur Besetzung. Dieser Bezirk umfasst die Teilstrecke der Linie Krakau-Podwoleczyska vom km. 457,2 bis km. 482,5, mit den Stationen Cebrow, Hluboczek wielki und Tarnopol und das in dieser Strecke domizilierende Bahnpersonal.

Mit dieser Stelle ist ein jährliches Anfangshonorar von 2.200 K. (Zweitausendzweihundert Kronen) und ein Wagenpauschale von 200 K. (zweihundert Kronen) verbunden.

Bewerbungsberechtigt sind an einer österr. Universität diplomierte Aerzte, die österr. Staatsbürgerschaft besitzen. Bewerber um diese Stelle wollen ihre ordnungsmässig gestempelten Gesuche bis 20 Juni 1918 bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einbringen. In dem Gesuche ist der Lebenslauf und Bildungsgang darzustellen und anzugeben, ob der Bewerber eine andere fixe Stelle bekleidet, welches Honorar er aus derselben bezieht und ob die Stelle Anspruch auf einen Ruhegehalt gewährt. Dem Gesuche sind beizuschliessen: Heimatschein, Tauf- (Geburts-) schein, Diplom, Zeugnisse über den ärztlichen Studiengang, ein Zeugnis eines Chefarztes der k. k. Staatsbahnen über die physische Eignung, insbesondere hinsichtlich des Farbenunterscheidungsvermögens, sowie eine Erklärung, in welcher sich der Bewerber verpflichtet, für den Fall der Verleihung der Stelle in Hinkunft anderweitige fixe Stellen nur mit Genehmigung der k. k. Staatsbahndirektion anzunehmen.

Lemberg, am 28 Mai 1918.

K. k. Staatsbahndirektion.